

MEDIA LOKALNE W SZCZECINIE

RAPORT Z BADAŃ MEDIÓW LOKALNYCH
W SZCZECINIE W 2010 ROKU

Pod redakcją Jana Kani i Roberta Cieślaka

Szczecin 2011

Książka powstała w ramach projektu badawczego *Stan mediów lokalnych województwa zachodniopomorskiego*, realizowanego w ramach badań statutowych Wyższej Szkoły Humanistycznej TWP w Szczecinie (Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej) oraz Uniwersytetu Szczecińskiego (Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa, Zakład Mediów i Komunikowania)

Publikacja finansowana ze środków na badania statutowe Uniwersytetu Szczecińskiego i Wyższej Szkoły Humanistycznej TWP w Szczecinie

Recenzent

dr hab. Wiesław Sonczyk

Redakcja

Emilia Wolf (samorządowa instytucja kultury SZCZECIN 2016)

Skład

Marek Szukało

Korekta

Wojciech Chocianowicz

Projekt okładki

Katarzyna Rydzek-Kokot

Druk

PPH Zapol Dmochowski, Sobczyk Sp.J.

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2011

© Copyright by Autorzy

ISBN 978-83-7241-827-2

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Wydanie I. Ark. wyd. 16,0. Ark. druk. 19,7. Format B5.

SPIS TREŚCI

OD REDAKTORÓW	5
---------------------	---

CZEŚĆ I

Typologia i organizacja mediów

Jan Kania

<i>Panorama prasy lokalnej w Szczecinie.....</i>	13
--	----

Zbigniew Kosiorowski

<i>Kryzys na lokalnym rynku mediów elektronicznych.....</i>	27
---	----

Jacek Wiśniewski

<i>Internetowa lokalna prasa Szczecina</i>	51
--	----

Grzegorz Wejman

<i>Pisma parafialne w Szczecinie.....</i>	75
---	----

Paulina Olechowska

<i>Szczecińskie media szkolne i akademickie w 2010 roku</i>	92
---	----

Michał Urbas

<i>Baza danych szczecińskich mediów. Katalog prasy lokalnej</i>	129
---	-----

CZEŚĆ II

Tematy – gatunki – kampanie

Inga Iwasiów

<i>Tematyka kulturalna na łamach szczecińskich czasopism</i>	149
--	-----

Sławomir Iwasiów

<i>Struktura gatunkowa lokalnej prasy w Szczecinie.....</i>	158
---	-----

Robert Cieślak

<i>Lokalność szczecińska w zachodniopomorskiej prasie regionalnej</i>	175
---	-----

Piotr Chrobak

<i>Kampanie wyborcze w szczecińskich dziennikach – rok 2010</i>	190
---	-----

Jan Pałgan

<i>Obraz wojska i obronności w mediach lokalnych Szczecina</i>	222
--	-----

CZEŚĆ III

Wybrane problemy środowiska dziennikarskiego

Ewa Kołodziejek

<i>Sprawność językowa redaktorów czasopism lokalnych</i>	251
--	-----

Ireneusz Sokalski

Dziennikarze szczecińskich mediów lokalnych 268

Krzysztof Flasiński

Lokalne dziennikarstwo obywatelskie na przykładzie

„MM Moje Miasto” 276

OD REDAKTORÓW

Media lokalne, będące podstawowym narzędziem budowania społeczeństwa obywatelskiego, nie znajdują wciąż w polskim medioznawstwie miejsca na refleksję adekwatną w stosunku do funkcji i zadań, jakie przypisuje się im jako środkom masowego komunikowania, mającym zapewniać właściwe warunki funkcjonowania demokratycznego państwa. Skromny stan badań nad mediami lokalnymi w Polsce wynikać może zarówno ze znacznego rozproszenia, ogromnej różnorodności, a także często obserwowanej ich efemeryczności, jak również z faktu przypisanej im w polskim systemie medialnym podrzędnej pozycji prawnej i ekonomicznej w stosunku do ogólnokrajowych mediów masowych. Mimo to w ostatnich latach można zaobserwować wzrost zainteresowania znaczeniem politycznym i społecznym, sposobem zorganizowania oraz zawartością mediów lokalnych. Dynamiczne zmiany rynkowe, których skutkiem jest systematyczne ograniczanie zakresu skutecznego oddziaływania prasy wysokonakładowej, rozgłośni radiowych i stacji telewizyjnych o dużym zasięgu, kierują uwagę wielu podmiotów (w tym nie tylko badaczy, lecz także odbiorców, instytucji społecznych czy przedstawicieli placówek szkolnych i akademickich) na te procesy komunikacyjne, które z racji bliskości uczestników gwarantują dużą sprawność wymiany informacji i dialogu społecznego.

Obserwowaną w wielu regionach kraju tendencję, która wydaje się już nie tylko potencjalnie, lecz realnie zdolna do wywołania zmian systemowych,

odnotowujemy także na Pomorzu Zachodnim. Niezbędne w tej sytuacji okazuje się podjęcie badań szczegółowych nad stanem mediów lokalnych w poszczególnych miastach i powiatach regionu. Po raz pierwszy podjęto tę dyskusję podczas Zachodniopomorskiego Forum Mediów Masowych, zorganizowanego w 2008 roku przez Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Wyższej Szkoły Humanistycznej TWP w Szczecinie oraz Politechnikę Koszalińską¹. W roku 2009 pracownicy naukowo-dydaktyczni WSH TWP w Szczecinie wraz z grupą zaproszonych ekspertów rozpoczęli prace badawcze, których wyniki zaprezentowane zostały podczas konferencji naukowej w styczniu 2010 roku. Badaniami objęto wówczas media lokalne wybranego powiatu („Media lokalne powiatu Police w świetle realizacji programu badawczego stanu mediów lokalnych w województwie zachodniopomorskim”), a ich pilotażowy charakter pozwolił na zweryfikowanie przyjętej metodologii oraz sformułowanych wstępnie hipotez².

Wypracowane metody oraz rozpoznanie stanu faktycznego mediów lokalnych w powiecie polickim pozwoliły na realizację kolejnego etapu projektu badawczego, którego celem było tym razem stworzenie panoramy mediów lokalnych w Szczecinie według ich stanu na rok 2010. Etapy następne powinny w kolejnych latach pozwolić na ustalenie tych samych parametrów dla Koszalina oraz innych powiatów województwa, przynosząc efekt w postaci monografii mediów lokalnych w Zachodniopomorskiem.

Badanie mediów lokalnych w Szczecinie (stan na 2010 rok) Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej WSH TWP w Szczecinie podjął wspólnie z Zakładem Mediów i Komunikowania oraz Instytutem Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego. Patronat nad realizacją projektu zgodziła się przyjąć, na długo przed decyzją o uruchomieniu procesu jej likwidacji, samorządowa instytucja kultury SZCZECIN 2016.

Przedmiotem badania, którego wyniki przedstawiamy w niniejszej książce, są media lokalne, zarówno tradycyjne, tj. prasa, radio, telewizja, jak również sieciowe (Internet), posiadające potwierdzenie legalności działania w rejestrach Sądu Okręgowego albo Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Podstawę wyodrębnienia przedmiotu badań stanowią:

¹ Zob. *Media masowe w oddziaływaniu na rozwój regionu. Monografia pokonferencyjna*, pod red. J. Kani, Szczecin 2008.

² Wyniki badań opublikowane zostały w monograficznym zeszycie czasopisma naukowego WSH TWP pod redakcją Zbigniewa Kosiorowskiego – zob. *Edukacja Humanistyczna. Półrocznik myśli społeczno-pedagogicznej*, Wyższa Szkoła Humanistyczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie, Szczecin 2010, nr 1 (22).

- posiadanie przez środek przekazu cech medium masowego,
- spełnianie przez środek przekazu funkcji mediów masowych,
- zasięg ograniczony do terenu Szczecina,
- tematyka (zawartość środka przekazu) poświęcona Szczecinowi.

W celu uzyskania możliwie pełnego obrazu mediów lokalnych Szczecina przedmiot badań uzupełniono o środki przekazu, które nie posiadają w pełni rozwiniętych cech masowości i/lub nie spełniają w części lub całości wymogów formalno-prawnych, lecz są silnie powiązane z lokalnością szczecińską. Dotyczy to w szczególności prasy szkolnej i akademickiej, a także wydawnictw prasowych różnego rodzaju organizacji, stowarzyszeń i zakładów pracy.

Uzupełnieniem przedmiotu badań, stanowiącym kontekst niezbędny do scharakteryzowania w pełni hipotez badawczych, jest analiza zawartości wybranych mediów regionalnych i ogólnopolskich pod kątem lokalności (ograniczenie terytorialne) podejmowanej przez nie tematyki.

Formułując główny problem badawczy, zdecydowaliśmy się postawić zasadnicze pytanie: Jaka jest wielkość, struktury, warunki funkcjonowania oraz zawartość i potencjał komunikacyjny podsystemu mediów lokalnych w Szczecinie? Problemy szczegółowe sformułowane zostały w postaci kolejnych pytań stawianych wobec mediów lokalnych, w szczególności zaś o ich liczbę, typy i rodzaje, strukturę własności i źródła finansowania, zawartość, skalę redukcjonizmu genologicznego, sposób rozpowszechniania, skład zespołów dziennikarskich i profesjonalizm ich przedstawicieli, stopień paralelizmu politycznego, świadomość zasad poprawności językowej i kultury języka wśród członków zespołów dziennikarskich, funkcjonowanie idei dziennikarstwa obywatelskiego, zakres funkcji lokalnych w mediach regionalnych województwa zachodniopomorskiego, sposób prezentacji problematyki obronności i bezpieczeństwa narodowego oraz lokalnej problematyki kulturalnej.

Główną hipotezę przeprowadzonego badania oparto na przypuszczeniu, że media lokalne w Szczecinie znajdują się w stanie znacznej aktywności, o czym świadczy duże zróżnicowanie form przekazu, podejmowana tematyka oraz zakres ich rzeczywistego oddziaływania.

Multidyscyplinarność nauki o komunikowaniu powoduje, że dla różnych przedmiotów badań związanych z mediami stosuje się metody, techniki i narzędzia wykształcone na gruncie różnych dyscyplin. Przyjęte problemy badawcze wyznaczają trzy kluczowe obszary dociekań:

- badanie nadawców,
- opis mediów,
- analizę zawartości.

Badanie nadawców przeprowadzone zostało w oparciu o metody analizy i opisu stosowane w ekonomii i prawie. Opis mediów wykonano z zastosowaniem metody analizy danych obiektowych. Kontent mediów lokalnych poddany został badaniu metodą analizy zawartości, która jest obiektywnym, systematycznym, ilościowym opisem jawnej treści wybranych numerów tytułów prasowych oraz programów radiowych i telewizyjnych.

W badaniu przewidziano zastosowanie głównie takich technik jak wywiad, badania terenowe, analiza dokumentów. Podstawowe narzędzia to kwestionariusze i standaryzowane arkusze obserwacji.

Konsekwencją przyjętych procedur i kryteriów doboru przedmiotu badań jest wyodrębnienie trzech obszarów ich prezentacji. W pierwszym z nich ukazane zostają zarówno typy mediów lokalnych, jak też sposób ich zorganizowania. Zasadniczym składnikiem badań w części drugiej książki jest natomiast analiza zawartości, skupiona wokół głównych tematów, wyborów genologicznych oraz opisu kampanii wyborczej. Ostatnia, trzecia część tomu dopełnia obraz mediów lokalnych w Szczecinie, prezentując najbardziej interesujące problemy lokalnego środowiska dziennikarskiego, otwierając tym samym drogę do dalszych badań profesjonalizmu dziennikarskiego w regionie.

W pierwszym wypadku (*Część I: Typologia i organizacja mediów*) podsystem mediów lokalnych na terenie Szczecina poddaje się tym samym zasadom delimitacji, jakie stosuje się wobec środków masowego przekazu w ogólności. Wyniki badawcze realizowanego projektu wykorzystują więc w opisie stanu faktycznego kryteria geograficzne (obszar dystrybucji), rynkowe (segmentacja), własnościowe (w tym w miarę możliwości ustalenie źródeł finansowania), technologiczne (warunki druku i emisji) oraz formalno-prawne. Omówienia strukturalne wymagały także swoistych ujęć monograficznych, prezentujących sytuację mediów elektronicznych i sieciowych, jak również opisujących metody tworzenia baz danych szczecińskich środków masowego komunikowania.

Pierwszą część otwiera *Panorama prasy lokalnej w Szczecinie*, którą autor, Jan Kania, kreśli na rozległym tle, charakteryzując wnikliwie zarówno zasady teoretyczne wyodrębniania mediów lokalnych, jak i stan prasy ogólnopolskiej i regionalnej (dostępność, czytelność) na badanym obszarze dystrybucji. Zbigniew Kosiorowski w artykule *Kryzys na lokalnym rynku mediów elektronicznych*, charakteryzując stan radiofonii i telewizji w Szczecinie, opisuje złożone zależności pomiędzy statusem nadawcy (określonym postanowieniami koncesji) oraz jego mierzoną obiektywnymi wskaźnikami pozycją rynkową a rzeczywistym profilem tematycznym i problemowym emisji. Jednocześnie formułuje diagnozę systematycznej redukcji samodzielności i pogłębiającego

się kryzysu mediów lokalnych, uznając przy tym, że „dopominanie się o prawa obywateli do wolnej, pluralistycznej prasy i podkreślenie roli nadawców lokalnych nie jest przesadzone”. Zagadnienia strukturalnej złożoności podsystemu mediów lokalnych w Szczecinie podejmuje kolejni autorzy – Jacek Wiśniewski w odniesieniu do sposobu zorganizowania oraz zasad funkcjonowania prasy lokalnej w mediach sieciowych (*Internetowa lokalna prasa Szczecina*), Grzegorz Wejman natomiast w stosunku do 14 pism parafialnych (diecezjalnych – 8, zakonnych – 3, grup duszpasterskich – 2 i ekumenicznego – 1). Paulina Olechowska (*Szczecińskie media szkolne i akademickie w 2010 roku*) tworzy rozległą panoramę interesującego nas podsystemu mediów w części, w której lokalna prasa łączy się z procesami edukacyjnymi na różnych etapach kształcenia. Część pierwszą zamyka *Baza danych szczecińskich mediów. Katalog prasy lokalnej*, sporządzony przez Michała Urbasa.

W części drugiej (*Tematy – gatunki – kampanie*) badacze skupiają uwagę zarówno na zawartości tematycznej lokalnej prasy (Inga Iwasiów: *Tematyka kulturalna na łamach szczecińskich czasopism*), jak też na zasadach doboru i praktycznego stosowania form wypowiedzi dziennikarskich (Sławomir Iwasiów: *Struktura gatunkowa lokalnej prasy w Szczecinie*). Analizę tematyki obronności i wojskowości obecnej na łamach prasy lokalnej podejmuje Jan Pałgan w artykule *Obraz wojska i obronności w mediach lokalnych Szczecina*.

Miejsce odrębne w tej samej części drugiej książki zajmuje analiza problematyki lokalnej w mediach regionalnych oraz na łamach mutacji regionalnych i lokalnych prasy ogólnopolskiej. Dotyczy to zarówno analizy prasy regionalnej (Robert Cieślak: *Lokalność szczecińska w zachodniopomorskiej prasie regionalnej*), jak też w szczególności przypadku mutacji „Szczecin” jako odrębnego grzbietu „Gazety Wyborczej”, którego znacząca rola w lokalnej panoramie komunikacyjnej ujawnia się dodatkowo w perspektywie analiz politologicznych autorstwa Piotra Chrobaka: *Kampanie wyborcze w szczecińskich dziennikach – rok 2010*. Wydaje się, że pominięcie tej perspektywy (uwzględnionej już wcześniej przez Zbigniewa Kosiorowskiego w charakterystyce radiofonii i telewizji) mogłoby prowadzić do zachwiania równowagi w opisie rzeczywistych cech mediatyzowanego obrazu lokalności szczecińskiej, przy założeniu, że obraz ów jest w istocie wypadkową synchronicznego postrzegania wielu informacji przez odbiorców (użytkowników) złożonego przekazu, dostępnego w warunkach zróżnicowanego systemu medialnego.

W ostatniej części książki podejmujemy *Wybrane problemy środowiska dziennikarskiego*, dokonując przede wszystkim analizy składu zespołów redakcyjnych, a także oceniając kompetencje zawodowe dziennikarzy

(profesjonalizm: wiedza, warsztat, etyka). Zagadnieniami opisu oraz diagnozy stanu języka mediów lokalnych zajęła się Ewa Kołodziejek: *Sprawność językowa redaktorów czasopism lokalnych*, charakterystykę stopnia profesjonalizmu zespołów redakcyjnych przedstawił Ireneusz Sokalski (*Dziennikarze szczecińskich mediów lokalnych*), a Krzysztof Flasiński obszernie opisał nowe na polskim, w tym na lokalnym rynku mediów zjawisko narodzin dziennikarstwa obywatelskiego. Autor oparł swoje analizy na przykładzie największego, rozpowszechnianego bezpłatnie tygodnika lokalnego ukazującego się w Szczecinie „MM Moje Miasto”.

Jan Kania, Robert Cieślak

PAULINA OLECHOWSKA

*Zakład Mediów i Komunikowania
Uniwersytetu Szczecińskiego*

Szczecińskie media szkolne i akademickie w 2010 roku

Wprowadzenie

Prasa szkolna i akademicka zajmuje szczególne miejsce w systemie komunikacji społecznej. Antonina Kłoskowska, analizując system krążenia wartości kulturowych w społeczeństwie, wyróżniła jego trzy układy. Pierwszy opiera się na kontaktach bezpośrednich (rodzina, grupa rówieśnicza, społeczność sąsiedzka), drugi stanowią instytucje o zasięgu lokalnym (realizujące swoje zadania poprzez konkretnych ludzi, którzy wchodzi w kontakt z tymi, dla których ta działalność jest przeznaczona), trzeci układ tworzą przede wszystkim środki masowego przekazu. Kłoskowska zwraca uwagę na płynność granic pomiędzy poszczególnymi układami¹. Kategorię płynności można zastosować do badania prasy szkolnej i akademickiej. Zalicza się ją do trzeciego układu, jednak stanowi ona również element pierwszego i drugiego, gdyż jest wydawana na bezpośredni użytek w określonym środowisku lokalnym lub grupie rówieśniczej.

Jako szczególny element szeroko rozumianego systemu medialnego prasa szkolna i akademicka nie poddaje się łatwemu opisowi i klasyfikacji. Ze względu na miejsce wydawania, obszar rozpowszechniania oraz przede wszystkim zawartość, czasopisma tego segmentu zaliczymy do prasy lokalnej. Literatura przedmiotu wskazuje jednak na dualizm rynku mediów drukowanych, określony cechami dwóch typów segmentacji – podmiotowej i przedmiotowej. W pierwszej z nich zwraca się przede wszystkim uwagę na zróżnicowanie

¹ Zob. A. Przeclawska, *Sytuacja kulturalna współczesnego dziecka polskiego*, w: *Nastolatki i kultura w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych*, pod red. A. Przeclawskiej i L. Rowickiego, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2000, s. 9.

potrzeb czytelnicych konsumentów prasy². Ponieważ możemy mówić o podobnych lub zbieżnych postawach bądź zachowaniach wobec szkolnego czy akademickiego tytułu prasowego, dlatego Tadeusz Adamczyk, opisując prasę szkolną podkreśla, że jest to „gałąź czasopiśmiennictwa, która jest ściśle związana z życiem pewnej szkoły lub kilku szkół”³. Tego samego zdania jest Stanisław Michalczyk, dla którego prasa szkolna przynależy do kategorii prasy środowiskowej, treściowo i przestrzennie związanej z miejscem zamieszkania lub pracy, nauki odbiorców, a przeważnie także wydawców. Zdaniem Michalczyka pisma te nie są adresowane do wszystkich członków danej zbiorowości, ale do określonych środowisk, które poza miejscem zamieszkania, pracy czy nauki – związane są wspólnymi zainteresowaniami, przynależnością do organizacji czy instytucji lub odgrywaniem tych samych ról społecznych⁴. Badając prasę w perspektywie segmentacji przedmiotowej, należy przede wszystkim określić „determinanty podaży powiązane z konkurencją o dostęp do takich zasobów jak: papier, maszyny i technologia druku, zespoły redakcyjne finalizujące kształt i strukturę merytoryczną wydawanych gazet i czasopism”⁵. W tym właśnie wypadku jednoznaczne opisanie wzorcowych cech analizowanego segmentu prasy szkolnej i akademickiej staje się problematyczne.

Zaprezentowane poniżej wnioski sformułowano jedynie na podstawie próby ustalenia i opisu podstawowych parametrów, odpowiadających segmentowi prasy szkolnej i akademickiej ukazującej się w Szczecinie, według stanu na pierwsze półrocze 2010 roku⁶. Przedstawione wyniki są pierwszym tego typu opracowaniem – kwerenda biblioteczna w tym zakresie nie przyniosła żadnego rezultatu. Należy zauważyć, że nie wszystkie szczecińskie placówki szkolne odpowiedziały na prośbę o informacje na temat prasowej aktywności swojej instytucji, czyli *de facto* odmówiły udostępnienia danych o efektach pracy nauczycieli i uczniów⁷. Dlatego w zaprezentowanych wynikach badań pojedyncze

² Zob. W. Patrzalek, *Segmentacja rynku prasowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 10.

³ T. Adamczyk, *Prasa szkolna*, w: *Teorie kształcenia literackiego w latach 1918-1939: antologia*, część II, pod red. L. Jazownika, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2001, s. 319.

⁴ Zob. S. Michalczyk, *Media lokalne w systemie komunikowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 206-207.

⁵ W. Patrzalek, op. cit., s. 11.

⁶ Zaprezentowane wnioski z badań zostały opracowane na podstawie ankiet zebranych przez studentów II roku Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Szczecińskiego w roku akademickim 2009/2010.

⁷ Zob. S. Stanowski, *Prasa szkolna Włocławka oraz powiatów: włocławskiego, lipnowskiego, radziejowskiego i rypińskiego w latach 1990-2005*, w: *Media lokalne i sublokalne na Kujawach*

przykłady prasowej aktywności niektórych szczecińskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych mogły zostać pominięte.

1. Analiza zawartości – wyniki badań ankietowych

Do głównych technik badawczych prasoznawstwa należą: analiza treści i analiza zawartości prasy, służące gromadzeniu, opisowi i opracowywaniu danych⁸. Jako analizę zawartości⁹ rozumie się obiektywny, systematyczny oraz ilościowy opis jawnych treści wypowiedzi¹⁰. O ile w analizie zawartości bada się przede wszystkim stosunek formy do treści¹¹, o tyle analiza treści zajmuje się „przede wszystkim myślą społeczną i polityczną zawartą w prasie”¹², a więc umożliwia opisanie obrazu świata, jaki powstaje w tekstach prasowych. W przeprowadzonym badaniu prasy szkolnej i akademickiej w Szczecinie, opierając oceny na wynikach badań jakościowych oraz ilościowych¹³, zastosowano przede wszystkim model statyczny analizy zawartości, służący do opisu stanu faktycznego – ilości, częstotliwości, nasilenia, znaczenia poszczególnych elementów oraz wybranych cech rozpoznanych w materiale badawczym¹⁴. Decyzja o wyborze metody analizy zawartości pozwoliła więc poddać opisowi przede wszystkim formalne aspekty badanego materiału¹⁵.

wschodnich i ziemi dobrzyńskiej, pod red. W. Końskiego, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Włocławek 2007, s. 201-202.

⁸ Zob. M. Lisowska-Magdziarz, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów. Wersja 1.1*, Nieruchomości i Finanse, Kraków 2004, s. 13.

⁹ Najbardziej rozbudowaną definicję analizy zawartości zaproponował W. Pisarek (*Analiza zawartości prasy*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW Prasa, Kraków 1983, s. 45): „analiza zawartości jest zespołem różnych technik systematycznego badania strumieni lub zbiorów przekazów, polegającego na możliwie obiektywnym (w praktyce zwykle: intersubiektywnie zgodnym) wyróżnieniu i identyfikowaniu ich możliwie jednoznacznie skonkretyzowanych, formalnych lub treściowych, elementów oraz możliwie precyzyjnym (w praktyce zwykle: ilościowym) szacowaniu rozkładu występowania tych elementów na głównie porównawczym wnioskowaniu, a zmierzające przez poznanie zawartości przekazów do poznania innych elementów uwarunkowań procesu komunikacyjnego”.

¹⁰ Zob. *Wstęp do prasoznawstwa*, pod red. J. Mądrego, Uniwersytet Śląski, Katowice 1982, s. 170.

¹¹ Zob. M. Kafel, *Prasoznawstwo. Wstęp do problematyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 154.

¹² Kafel M., *Przedmiot, cele i główne tendencje badawcze w prasoznawstwie*, w: *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, pod red. M. Kafla, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1970, s. 32.

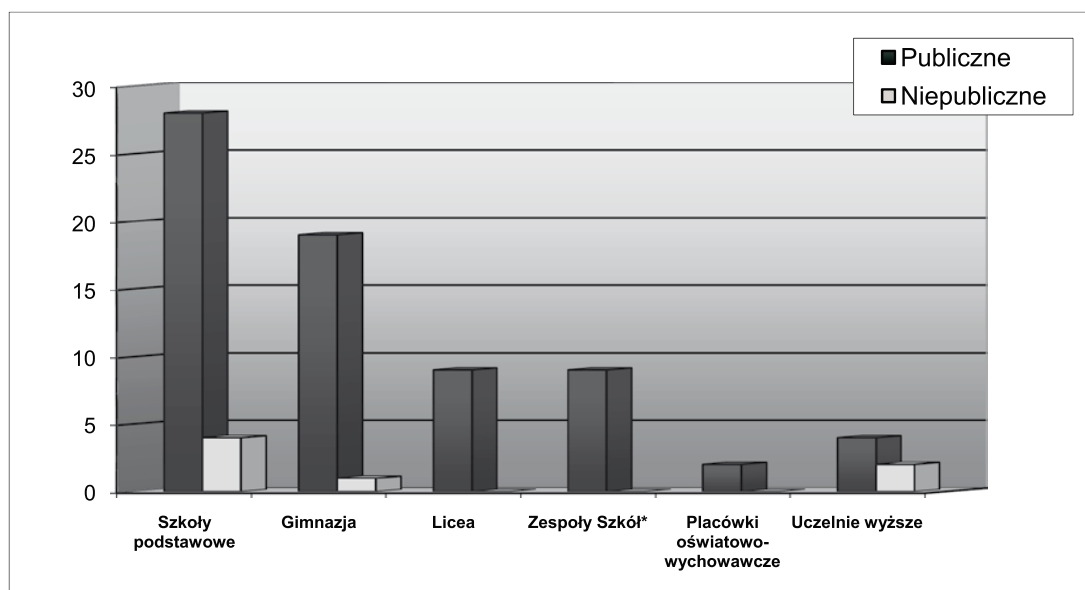
¹³ Zob. *Wstęp do prasoznawstwa*, op. cit., s. 148.

¹⁴ Zob. M. Lisowska-Magdziarz, op. cit., s. 52.

¹⁵ Zob. ibidem, s. 15.

Opisu prasy szkolnej dokonano, stosując podział zgodny z odpowiadającą wiekowi uczniów klasyfikacją placówek oświatowych. Wyróżniono zatem prasę szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz licealnych. Analizie poddano ponad 240 szczecińskich szkół¹⁶.

Wykres 1. Liczba pism szkolnych i akademickich wydawanych w Szczecinie w I kwartale 2010 r.



* Zespoły szkół rozumiane są jako połączenie szkół podstawowych i gimnazjalnych lub gimnazjalnych i licealnych; do tej kategorii zaliczono również zespoły szkół specjalnych.

Źródło: opracowanie własne

Jak wskazuje wykres 1, w Szczecinie ukazują się 78 tytułów prasowych, których wydawcami są szkoły podstawowe (28 – publiczne, 4 – niepubliczne), szkoły gimnazjalne (19 – publicznych, 1 – niepubliczna), licea (9 – publicznych), zespoły szkół (9, w tym Zespół Szkół Specjalnych nr 9 w Szczecinie oraz Zespół Szkół Zawodowych Specjalnych nr 1 w Szczecinie), placówki oświatowo-wychowawcze (2 – Pałac Młodzieży – Pomorskie Centrum Edukacji w Szczecinie oraz Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Szczecinie), szkoły wyższe (4 – publiczne, 2 – niepubliczne).

Osobnego wyróżnienia wymagają placówki, w których ukazują się dwa tytuły prasowe. W SP nr 56 wydawany jest polskojęzyczny dwumiesięcznik „Na Fali” oraz niemieckojęzyczny kwartalnik „Unter Uns”¹⁷. W Szkole

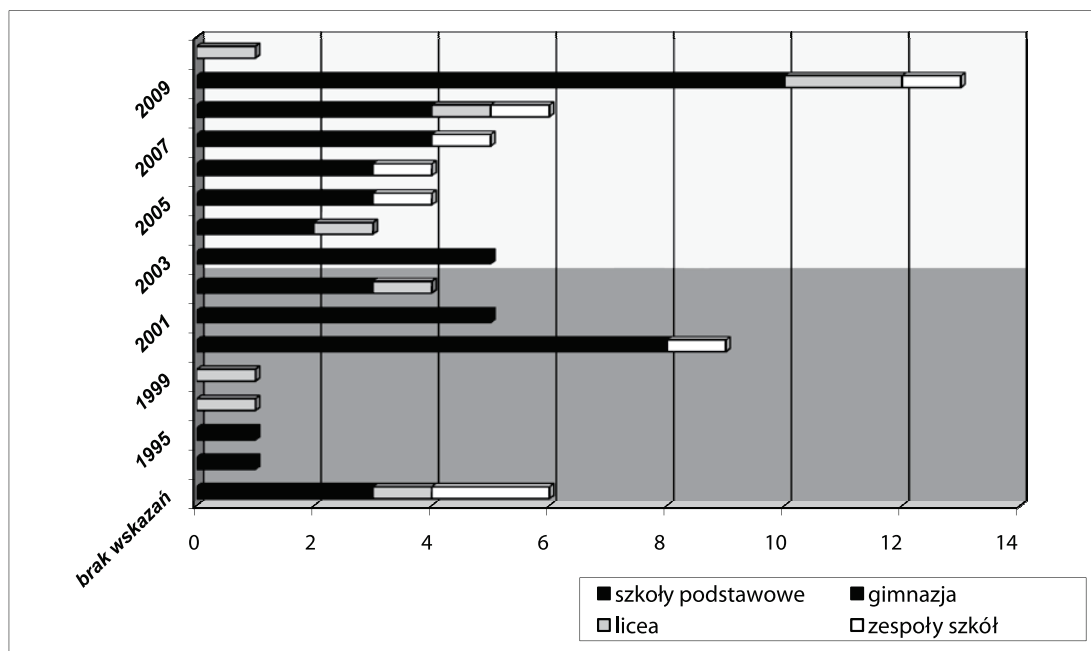
¹⁶ Lista szkół na podstawie bazy Urzędu Miasta Szczecina – zob. http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinBIP/chapter_11026.asp (dostęp: 21 lutego 2010 r.).

¹⁷ Opisany w dalszej części artykułu.

Podstawowej nr 74 „Bukowe Nowinki” czytują uczniowie klas I-III, zaś „Super Buda” skierowana jest do uczniów klas IV-VI. Zespół Szkół Sportowych im. Sportowców Ziemi Szczecińskiej wydaje również dwa tytuły: „Głos Sportowca” oraz „Echo Szkoły”. Uczniowie Zespołu Szkół nr 5 mają również do dyspozycji dwa tytuły – pierwszy z nich to: „OLEWUS – Oryginalne, Logiczne, Efektowne Wystąpienie Uczniów Szkoły. Gazetka Samorządu Uczniowskiego XVIII Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół nr 5 im. Józefa Wybickiego w Szczecinie”, drugi: „Maniak – Alternatywne Pismo Młodzieżowe. Gazetka Szkolna Zespołu Szkół nr 5 w Szczecinie”. W Zespole Szkół nr 2 im. W. Orkana ukazuje się „Żarówka”, której adresatami są uczniowie Gimnazjum nr 24, podczas gdy dla uczęszczających do szkół ponadgimnazjalnych (Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 12 oraz Technikum) przeznaczona jest „Orkana”.

Szczecińskie pisma szkolne mają krótką tradycję. Dane pochodzące z ankiet przekonują, że zdecydowana większość pism (13 tytułów) została powołana do życia w roku 2009. Historia pozostałych tytułów nie sięga dalej niż do roku 2000. Najdłużej z pism szkół podstawowych ukazuje się „Ekspres Szesnastki” (kwartalnik SP nr 16 w Szczecinie), który w roku 2010 obchodził swoje 32. urodziny. W roku 1998 ukazała się „Kieszeń” (SP nr 5 w Szczecinie). Najkrótszą historię mają pisma szkół gimnazjalnych i zespołów szkół, co jest efektem reformy edukacyjnej, która wprowadziła drugi, obowiązkowy poziom kształcenia w Polsce w roku 1999. W grupie prasy wydawanej w szkołach licealnych najdłużej ukazują się „IX Wrota” (pismo IX LO w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 6), które w roku 2010 obchodziły jubileusz dwunastolecia.

Wykres 2. Czasokres ukazywania się prasy szkolnej wydawanej w Szczecinie w I kwartale 2010 r.



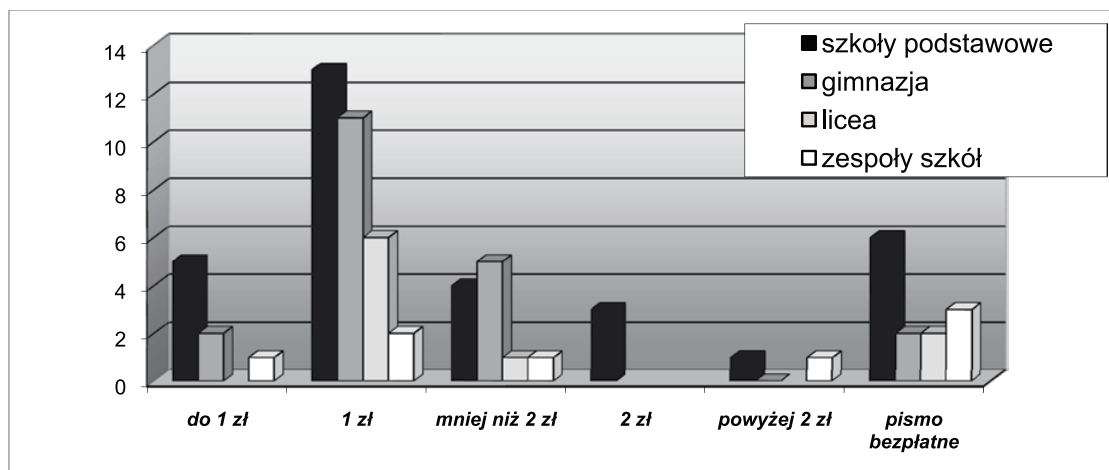
Źródło: opracowanie własne

Wydawcami (typ własności) większości analizowanych pism są szkoły. W przypadku tytułu „4 Stars” wskazano samorząd SP nr 12. Podobnie „OLEWUS” czy „Maniak”, wydawane są przez samorząd i uczniów Zespołu Szkół nr 5. Dwa zespoły szkół nie udzieliły odpowiedzi. Można założyć, że siedziby redakcji pism szkolnych znajdują się na terenie placówek oświatowych, a obszarem ich dystrybucji jest teren każdej z tych placówek. Tylko 2 spośród 20 pism szkół gimnazjalnych można zdobyć poza szkołą, są to „Uczniak” – dwumiesięcznik Gimnazjum nr 33 w Zespole Szkół nr 7, który można zakupić na osiedlach (nie sprecyzowano jednak gdzie dokładnie) oraz „Po dzwonku” – nieregularnik, wydawany przez Gimnazjum nr 6, który można otrzymać nieodpłatnie w kiosku lub księgarni (w szkole pismo kosztuje 1 zł).

W większości przypadków wydawanie pism szkolnych jest finansowane z budżetu szkoły (43 spośród 69 szkół, które wypełniły ankietę), jedynie 6 tytułów finansuje tzw. komitet rodzicielski, 24 szkoły (co stanowi 34,7% badanych placówek) wskazały inne źródło finansowania, takie jak: sprzedaż (5 wskazań), osoby i firmy prywatne (5 wskazań), fundusz redakcji lub środki własne (3 wskazania), budżet uczniów lub budżet klasowy (3 wskazania), rodzice (1 wskazanie), inne (5 wskazań).

W 13 szkołach (co stanowi jedynie 18,8% analizowanych placówek) gazety dystrybuowane są bezpłatnie (6 tytułów szkół podstawowych, 3 zespoły szkół i po 2 tytuły w gimnazjach i liceach). Pozostałe tytuły rozprowadzane są odpłatnie, jednak za niewielkie, symboliczne kwoty. Zdecydowana większość pism kosztuje 1 zł (32 spośród 69 tytułów), 11 innych można zakupić w kwocie mniejszej niż 2 zł, 8 tytułów kosztuje poniżej złotówki, 3 kosztują równo 2 zł (pisma szkół podstawowych), tylko 3 pisma kosztują powyżej 2 zł. Jedynym tytułem, na łamach którego ukazują się ogłoszenia płatne, jest miesięcznik „Ze Szkolnych Obserwacji”, wydawany w XIII LO (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7).

Wykres 3. Forma dystrybucji pism szkolnych wydawanych w Szczecinie w I kwartale 2010 r.

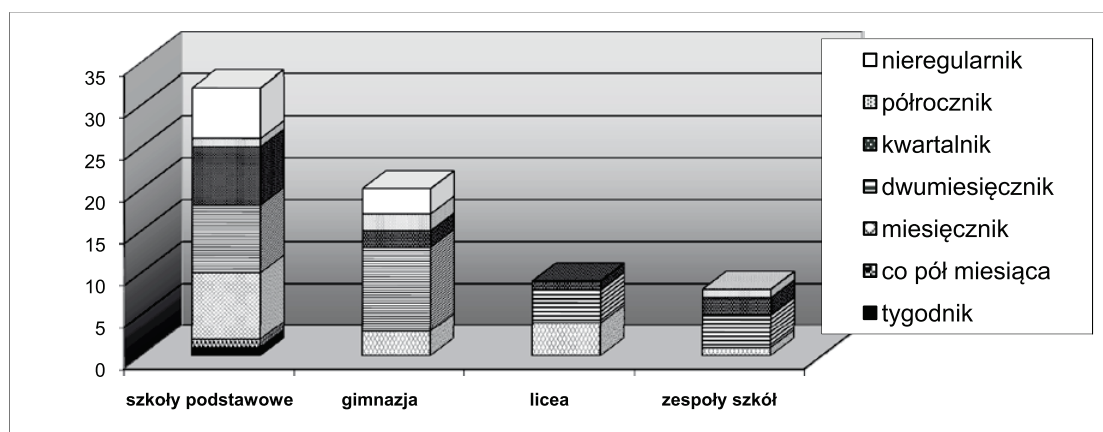


Źródło: opracowanie własne

Większość szczecińskiej prasy szkolnej publikowana jest z zachowaniem stałej regularności (nieregularnie ukazuje się jedynie 6 tytułów prasowych szkół podstawowych i 3 tytuły gimnazjów). Najczęściej pisma szkolne są wydawane w szkołach podstawowych (8 miesięczników, co stanowi 25% analizowanych tytułów szkół podstawowych), 8 pism wychodzi w cyklach dwumiesięcznych, 6 pism ukazuje się co kwartał (18,75%). „Wieści z Czternastki” (pismo SP nr 14) – jako jedyne wychodzą co pół roku, raz na 2 lub 3 miesiące publikuje „Wesoła Siódemka” (pismo SP nr 7), „Kujon” (pismo Katolickiej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II) ukazuje się co miesiąc lub co dwa, zaś wg wskazań w ankiecie „4 Stars” (wydawane przez SP nr 12) jest tygodnikiem. W szkołach gimnazjalnych przeważają dwumiesięczniki (10 tytułów, co stanowi 50% ogółu pism wydawanych przez szczecińskie gimnazja), 3 tytuły wychodzą co miesiąc, 2 co kwartał i 2 co pół roku. W liceach wychodzą 4 miesięczniki i 4

dwumiesięczniki, 1 tytuł ukazuje się co kwartał. W zespołach szkół dominują dwumiesięczniki (4 tytuły, co stanowi 50% analizowanego materiału), 2 tytuły wychodzą raz na kwartał oraz 1 tytuł miesięcznie i 1 tytuł co pół roku.

Wykres 4. Periodyczność pism szkolnych wydawanych w Szczecinie w I kwartale 2010 r.



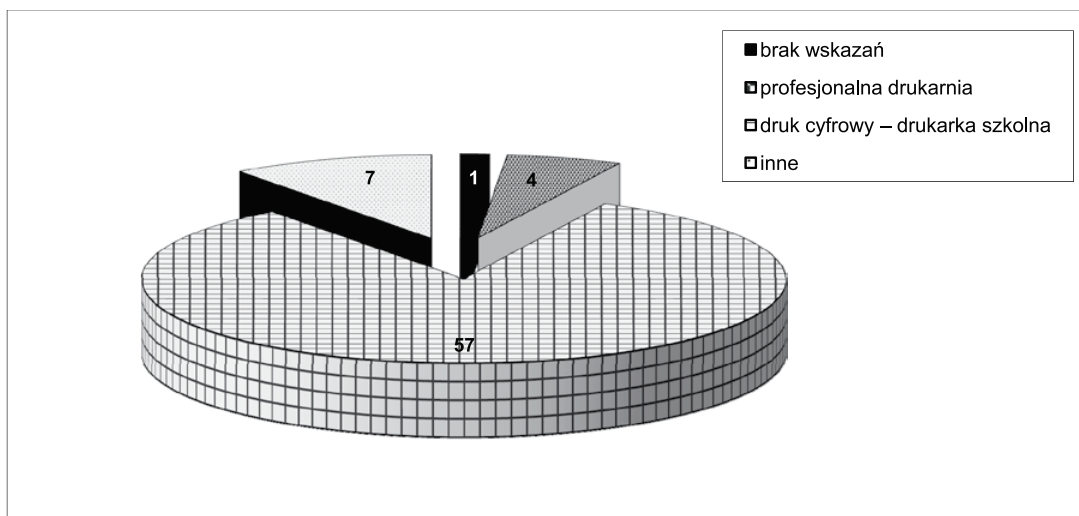
Źródło: opracowanie własne

Zdecydowanie najwięcej, bo aż 37 szczecińskich pism szkolnych (53,6% ogółu analizowanych pism), drukowanych jest w nakładzie do 50 egzemplarzy, 24 (34,7%) ukazują się w nakładzie do 100 egzemplarzy, 7 pism (3 szkół podstawowych i 4 z liceów) wychodzi powyżej 100 egzemplarzy (do 500).

Dominujący format w analizowanej prasie to A4 (297 × 210 mm) – 30 spośród 69 ogółu analizowanych tytułów. Drugą grupę stanowi 20 pism wydawanych w tzw. formacie zeszytowym (B5, 176 × 250 mm). W formacie mniejszym od B5 ukazuje się 14 tytułów.

Format pism zależy od miejsca i sposobu druku gazetki. W większości (82%) jest to druk cyfrowy, wykonywany na szkolnych drukarkach. Jako inne metody wskazywano: ksero, druk przez osoby prywatne, druk przez opiekuna pisma czy nawet zapis ręczny (w przypadku miesięcznika Polsko-Amerykańskiej Szkoły Podstawowej, udostępnianego w szkolnej gablotce).

Wykres 5. Sposób druku pism szkolnych wydawanych w Szczecinie w I kwartale 2010 r.



Źródło: opracowanie własne

Cztery pisma korzystają z usług profesjonalnych drukarni: „Maniak – Alternatywne Pismo Młodzieżowe” Zespołu Szkół nr 5, „Ze Szkolnych Obserwacji” miesięcznik XIII LO, „Zbliżenia” miesięcznik VI LO oraz „No Name” kwartalnik Gimnazjum nr 10. Wszystkie pisma szkolne są drukowane na papierze offsetowym, którego typowym przeznaczeniem jest druk broszur, książek i dokumentów. Jedynym tytułem wychodzącym na papierze kredowym (pokryty jest cienką warstwą białego pigmentu, o obniżonej wsiąkliwości tuszu) jest „OLEWUS”, dwumiesięcznik XVIII LO w Zespole Szkół nr 5. Pismo drukują osoby prywatne, najprawdopodobniej na drukarce laserowej. Większość gazet szkolnych wydawana jest w monokolorze (51 pism, czyli 73% analizowanych bez względu na rodzaj szkoły), 8 pism ukazuje się w pełnym kolorze, 10 pism w systemie mieszanym (pełny kolor/monokolor). W przypadku ostatnich pism zdecydowana większość decyduje się na kolorowe okładki. Kolorowe akcenty zdarzają się również w przypadku tzw. rozkładówek.

Sposób druku może decydować o objętości pisma. Redakcje w ankietach wskazywały średnią ilość arkuszy¹⁸, z których składa się wydanie pisma. 21 pism obejmuje do 1 arkusza, najwięcej gazet (33 tytuły) jest drukowanych w przedziale 1-2 arkuszy, 15 pism ma objętość większą niż 2 arkusze.

Wydawać by się mogło, że w dobie powszechnej komputeryzacji szata graficzna redagowanych przez uczniów i szkoły pism szkolnych powinna tchnąć oryginalnością – tak jednak nie jest. Szczególnie w przypadku szkół podstawowych

¹⁸ Arkusz odpowiada ośmiu zadrukowanym stronom najpopularniejszego formatu A4.

zdarza się, że z winiety pisma nie dowiemy się, która szkoła je wydaje. Spotkać się można również z tym, że winiety w różnych wydaniach tego samego tytułu nie są identyczne. W wielu przypadkach nie można zidentyfikować numeru wydania. Sporadycznie zdarzają się spisy treści, jeszcze rzadziej publikowana jest stopka redakcyjna czy numeracja stron. Z jednej strony błędy składu, które zdarzają się w tytułach szkół podstawowych, mogą świadczyć o pewnego rodzaju nieumiejętności optymalnego wykorzystania oprogramowania komputerowego do tworzenia szkolnych tytułów prasowych. Jednak z drugiej strony stanowi to o ich oryginalności i potwierdza zaangażowanie uczniów w proces wydawniczy¹⁹.

Zdecydowanie lepiej wygląda sytuacja w przypadku pism liceów i zespołów szkół (np. tematyczne uporządkowanie zawartości deklaruje 53% redakcji w szkołach podstawowych, 60% w gimnazjach, 88% w liceach oraz 50% w zespołach szkół, natomiast rozmieszczenie stron tematycznych w stałych miejscach deklaruje 37% pism szkół podstawowych, połowa pism szkół gimnazjalnych i zespołów szkół oraz 33% liceów). Należy odnotować, że pisma te wprowadzają wiele stałych elementów budowy gazety, zamieszczają także artykuły wstępne, pisane zazwyczaj przez redaktora naczelnego danego tytułu²⁰.

Najsłabszą stroną szat graficznych pism szkolnych są fotografie. Mimo że 43 spośród 69 badanych tytułów deklaruje wykorzystywanie zdjęć, ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Trudno ocenić, czy jest to skutek znikomej wiedzy na temat przygotowania fotografii do druku, czy efekt braku odpowiedniego oprogramowania w redakcjach lub pracowniach komputerowych placówek edukacyjnych. Publikowane fotografie najczęściej nie mają ustalonego autorstwa. Bezpośredni przegląd 133 wydań szczecińskiej prasy szkolnej upewnia, że w wielu przypadkach wykorzystane zdjęcia pochodzą z Internetu. Redakcje wielokrotnie

¹⁹ Projektem, który wychodzi naprzeciw tego typu utrudnieniom związanym ze składem pism szkolnych, jest program edukacyjny, który uruchomiła Grupa Wydawnicza Polskapresse. Pod adresem www.juniormedia.pl uruchomiono internetową platformę redakcyjną dla szkół. Umożliwia ona stworzenie gazetki szkolnej w gotowych szablonach profesjonalnych gazet. Wadą projektu jest fakt, że pismo jest odpowiednio geotargetowane – w konsekwencji periodyk szkolny, powstający w poszczególnych miastach, przypomina makietę grafikę tytułów prasowych „Polska. The Times” (tytuł „Polska Szczecin” po raz ostatni ukazał się w marcu 2009 roku). Pomysłodawcy projektu przewidzieli również warsztaty dziennikarskie dla uczniów oraz szkolenia z zakresu edukacji medialnej dla nauczycieli. Zob. *Polskapresse uruchamia program czytelniczy dla dzieci*, www.press.pl/newsy/pokaz.php?id=24261 (dostęp: 29 października 2010 r.).

²⁰ Warto zauważyć, że na pierwszej stronie „Miksera” (pismo Katolickiego Gimnazjum im. Św. Stanisława Kostki) znajduje się numer ISSN oraz tzw. kod kreskowy. Po sprawdzeniu autentyczności elementów gazety okazało się, że nie są one prawdziwe (kod kreskowy został zapożyczony ze strony internetowej ‘Generator kodów kreskowych online – wersja demo’) i miały najprawdopodobniej podnieść rangę i znaczenie pisma. Zob. www.hdf.com.pl/exec/barcode.php (dostęp: 4 września 2010 r.).

wykorzystują tzw. kliparty, bezpłatnie dostępne obrazki i rysunki utworzone w grafice wektorowej, które można w łatwy sposób wykorzystać w dokumentach tekstowych. Na tym tle wyróżniają się nieliczne pisma szkół podstawowych. Na swych łamach prezentują autorskie rysunki uczniów najmłodszych klas. Sprawia to, że niektóre z tych pism uzyskują oryginalny charakter.

Poza nielicznymi wyjątkami (np. „OLEWUS” opublikował wkładkę okolicznościową poświęconą ofiarom katastrofy smoleńskiej), w pismach szkolnych nie ukazują się dodatki tematyczne. W niewielu również przypadkach natkniemy się na tematyczne wydania pism (np. „Poza Jaskinią”, pismo Gimnazjum nr 9 czy „Lustro. Magazyn Szkolny” wydawane przez IV LO²¹). Jedynym tytułem, który stosuje dołączanie typowych bonusów gazetowych, jest „Gimzetka” (pismo Gimnazjum nr 5) – każde z wydań dwumiesięcznika zawiera słodkie dodatki: lizaki, czekoladki czy pierniczki.

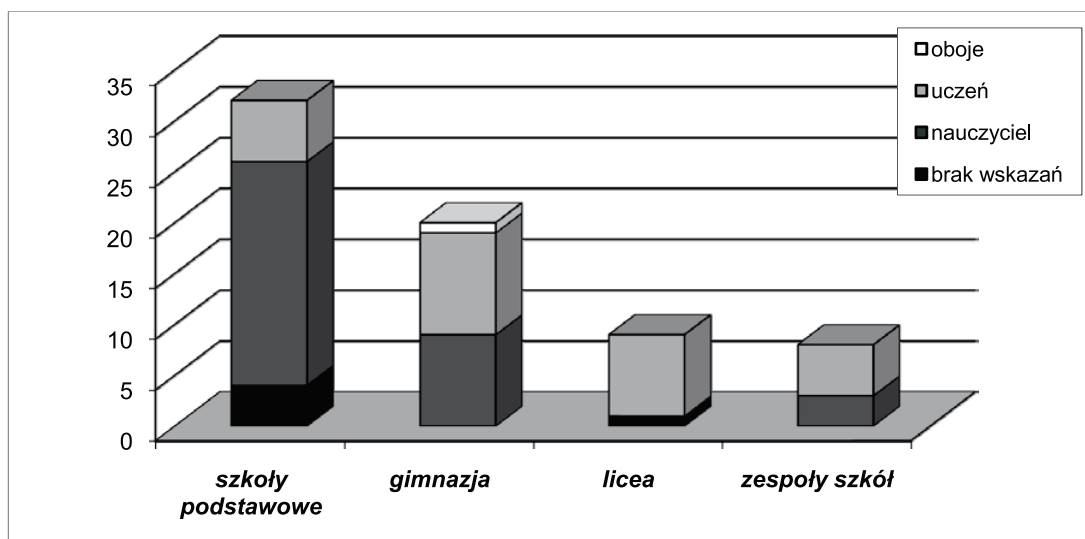
Odpowiadając na pytania dotyczące zawartości swych pism, redaktorzy gazet szkolnych określali między innymi ich rodzaj oraz sposób funkcjonowania w strukturze placówki edukacyjnej. Udzielone odpowiedzi pozwalają stwierdzić, że zdecydowaną większość stanowią tzw. pisma szkolne, nad którymi opiekę merytoryczną sprawują nauczyciele lub opiekunowie – 46 tytułów prasowych, co stanowi 66,6% ogółu analizowanych pism. 8 tytułów (11,6%) to typowe pisma uczniowskie, które są redagowane przez samych uczniów. 15 redakcji (21,7%) wskazało na model mieszany.

Według deklaracji redakcji wszystkich rodzajów szkół (tutaj proporcje rozkładają się równomiernie) około 63% pism szkolnych jest adresowane do uczniów i ich rodziców, reszta, około 37% – do samych uczniów.

W zdecydowanej większości redaktorami naczelnymi pism szkolnych są przedstawiciele kadry pedagogicznej (34 tytuły prasowe, co stanowi 53% szkół, które wskazały redaktora naczelnego). Pomoc nauczycieli w redagowaniu pism szkolnych jest szczególnie widoczna w szkołach podstawowych, podczas gdy w liceach żaden tytuł nie wskazał na nauczyciela w roli redaktora naczelnego. 29 tytułów (45% analizowanej prasy) uczniowie prowadzą samodzielnie. W jednym przypadku („STÓ-wa”, dwumiesięcznik prywatnego Gimnazjum STO) redaktorem naczelnym jest zarówno nauczyciel, jak i uczeń.

²¹ Tematem głównym wydania z marca 2010 roku były „Cycki”, w miesięczniku natomiast czytelnik może przeczytać o historii biustonoszy czy kobietach karmiących piersią. Zob. Cecily, *Z pod gorsetu do biustonosza*, s. 4-5 oraz Donnie, *Mamin Cyc*, „Lustro. Magazyn szkolny”, marzec 2010, s. 9-10.

Wykres 6. Redaktorzy naczelni pism szkolnych wydawanych w Szczecinie w I kwartale 2010 r.



Źródło: opracowanie własne

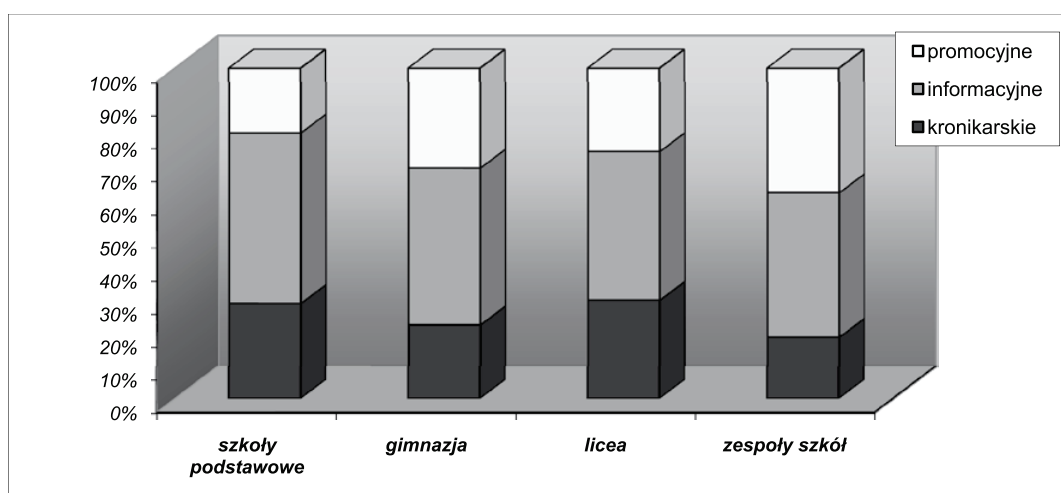
We wszystkich pismach szkolnych autorami publikowanych tekstów są uczniowie. Do 18 tytułów pisują również nauczyciele (tutaj zdecydowana przewaga szkół podstawowych – 10 tytułów, gimnazjów – 5, liceów – 2 oraz 1 tytuł wydawany przez zespół szkół). Rodzice uczniów są autorami tekstów jedynie w dwóch gazetach: niemieckojęzycznym kwartalniku SP nr 53 „Unter Uns” oraz w „Biuletynie Informacyjnym”, nieregularniku SP nr 61 (jak podkreślono w ankiecie – piśmie wydawanym po spotkaniach z rodzicami).

Analiza treści tytułów prasowych pozwala sformułować następujące wnioski. Zdecydowaną większość udzielającej się dziennikarsko młodzieży (dotyczy to przede wszystkim uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych) stanowią dziewczęta. Zdarza się, że zespół redakcyjny stanowią jedynie uczennice, jak np. w przypadku „Żarówki” (Gimnazjum nr 24 w Zespole Szkół nr 2). Cały zespół redakcyjny należy do klubu gimnazjalisty, organizującego warsztaty dziennikarskie. Sporadycznie zdarza się, aby ciężar wydawania gazetki szkolnej wzięły na swoje barki klasy o profilu dziennikarskim (takim wyjątkiem jest pismo II LO – „CeKady”) czy członkowie kółka dziennikarskiego (przykładem jest pismo Gimnazjum nr 10 „No Name”). W niewielu pismach widoczne jest zaangażowanie samorządu szkolnego w pracy nad pismem szkolnym. Wyjątek stanowi np. „OLEWUS”.

Redakcje gazet wskazywały rodzaje funkcji, które pełnią, a tym samym determinują charakter, typy wypowiedzi dziennikarskiej oraz kategorie tematyczne poszczególnych tytułów. W pismach szkół podstawowych dominuje

funkcja informacyjna (wskazały ją wszystkie redakcje), która polega przede wszystkim na opisie głównych wydarzeń z życia szkolnej społeczności. Ponadto 56% badanych (18 tytułów) wskazało funkcję kronikarską oraz 37% (12 tytułów) funkcję promocyjną. Także wśród redakcji ze szkół gimnazjalnych zdecydowana większość wskazała funkcję informacyjną (19 na 20 tytułów), 60% badanych wymieniło funkcję promocyjną oraz 9 tytułów (45%) funkcję kronikarską. Podobnie w pismach szkół licealnych – wszystkie wskazały funkcję informacyjną, 6 z 9 tytułów funkcję kronikarską, 5 funkcję promocyjną. W pismach zespołów szkół przeważa funkcja informacyjna (7 z 8 tytułów), następnie promocyjna (6 wskazań) oraz kronikarska (3 wskazania).

Wykres 7. Funkcje pism szkolnych wydawanych w Szczecinie w I kwartale 2010 r.

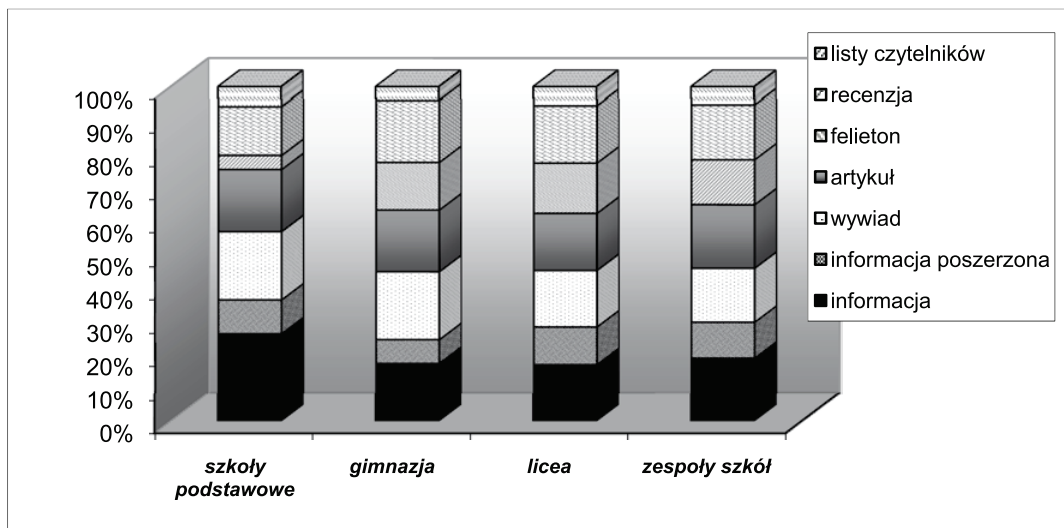


Źródło: opracowanie własne

Można zatem stwierdzić, że naczelną funkcją pism szkolnych jest funkcja informacyjna (jedynie 2 z 69 tytułów nie wskazały jej w ankietach), następnie funkcja kronikarska (36 tytułów, co stanowi 52% badanych) oraz funkcja promocyjna (35 tytułów, co stanowi połowę badanej prasy).

Funkcje i cele publikacji determinują dobór i zakres stosowanych gatunków wypowiedzi, które wyznaczają nam dwa podstawowe rodzaje dziennikarskie, jakimi są informacja i publicystyka. Do najpopularniejszych form wypowiedzi dziennikarskiej należą: informacja (64 tytuły), wywiad (59 tytułów, w tym wszystkie pisma szkół gimnazjalnych i licealnych), artykuł (56 tytułów), recenzja (50 tytułów), felieton (32 tytuły), informacja poszerzona (29 tytułów), listy od czytelników (16 tytułów).

Wykres 8. Formy wypowiedzi dziennikarskiej pism szkolnych wydawanych w Szczecinie w I kwartale 2010 r.



Źródło: opracowanie własne

Popularność gatunków informacyjnych potwierdza charakter pism szkolnych. Warto jednak podkreślić, że formy publicystyczne są zdecydowanie częściej spotykane w pismach szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Niektóre z redakcji wskazywały również inne formy prasowej wypowiedzi. W czterech szkołach podstawowych pojawiła się sonda, w jednej ze szkół: reportaże i fotoreportaże, sylwetka, relacja, komentarz, bajki, opowiadanie, krzyżówka, rebusy, zagadki. Trzy szkoły wymieniły tzw. kącki literackie i konkursy literackie. Szkoły gimnazjalne wskazały reportaże, sprawozdania (po 2 szkoły) oraz jedna: pozdrowienia, przepisy kulinarne, rady i opowiadania. Licea wskazały reportaże, humor, komiks, wiersze, zaś zespoły szkół konkursy i twórczość literacką. Z danych ankietowych wynika, iż jedynie 16 analizowanych tytułów publikuje na swych łamach listy od czytelników, tworząc tym samym pole dyskusji prowadzonej między uczniami.

Wskazując kategorie tematyczne, wszystkie redakcje, bez względu na rodzaj, podejmują tematy skoncentrowane wokół aktualnych wydarzeń szkolnych. 45 redakcji prezentuje sylwetki swoich nauczycieli, niewiele mniej, bo 41 z nich zamieszcza sylwetki uczniów, jedynie 6 szkół prezentuje sylwetki rodziców. Placówki oświatowe wymieniały również takie kategorie tematyczne jak: porady językowe, sylwetki idoli młodzieży, wiadomości ze świata, kraju i osiedla, opinie uczniów, zwyczaje i obyczaje (szkoły podstawowe), porady, rozrywka, prace

uczniów, sondy, humor (gimnazja), informacje o kulturze (licea), ciekawostki, rozrywka, twórczość uczniów, sport, przepisy kulinarne (zespoły szkół).

2. Tytuły szczecińskiej prasy szkolnej

Analiza szczecińskich pism szkolnych pozwala na klasyfikację ze względu na związek tytułu z:

I. nazwą placówki edukacyjnej:

- 1) **numerem szkoły** – 13 tytułów – np. „Dwójkowe Nowinki” SP nr 2, „eLO8” VIII LO, „IX Wrota” IX LO w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 6;
- 2) **jej patronem** – 5 tytułów – np. „Arkady” SP nr 39 w Zespole Szkół nr 12 im. Arkadego Fiedlera, „Frycek” SP nr 35 im. Fryderyka Chopina, „Na fali” SP nr 56 im. kpt. ż.w. K. Maciejewicza;
- 3) **rodzajem szkoły** – 6 tytułów – np. „Gimzетка” Gimnazjum nr 5, „Pomidorówka” Zespół Szkół Ogrodniczych, „Muzygatka” Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego;
- 4) **dzielnicą, w której znajduje się szkoła** – 4 tytuły – np. „Głos Stołczyński” SP nr 9 w Zespole Szkół nr 9, „Pogodniał Szkolny” SP nr 48, „Bukowe Nowinki” SP nr 74, „Scoolwiniak” Gimnazjum nr 37 w Zespole Szkół nr 10;

II. tematyką szkolną lub uczniowską – 13 tytułów – np. „Kujon” Katolicka Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II, „Żak” SP nr 20, „Kleks” SP nr 42, „Uczniak” SP nr 51, „Goniec Szkolny” SP nr 59, „Po Dzwonku” Gimnazjum nr 6, „Echo Szkoły” Zespół Szkół Sportowych;

III. inne – 28 tytułów – np. „Poza Jaskinią” Gimnazjum nr 9, „4 Stars” SP nr 12, „Lustro” IV LO.

Tytuły prasowe trudne do zakwalifikowania stanowią największą grupę wśród szczecińskich tytułów prasy szkolnej. Większość pism szkół podstawowych – tych zatem, które mają najdłuższą tradycję – związana jest z nazwą szkoły. Tytuły najnowsze (gimnazja) przyjmują swobodniejszą formę – na przykład „Skol Patrol” (Gimnazjum nr 27) czy „Zbiór Bzdur” (Gimnazjum nr 32 z Oddziałami Dwujęzycznymi w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2).

3. Analiza treści – wybrane przykłady

Analiza treści szczecińskiej prasy szkolnej potwierdza jej informacyjny charakter. Najbogatszy dział badanych tytułów²² tworzą kalendaria wydarzeń i uroczystości

²² Wyjątek stanowią takie pisma jak np. „Okiem Gimnazjalisty” (pismo uczniowskie Gimnazjum nr 8) czy „CeKady” (pismo II LO).

danej placówki oświatowej oraz opisy jej najważniejszych sukcesów. Warto podkreślić, że tworzenie tego typu autorskich tekstów wymaga znacznie większego wkładu pracy niż odnotowywanie wielokrotnie publikowanych materiałów niewiadomego pochodzenia, wykorzystujących prawdopodobnie różnego rodzaju teksty z Internetu.

W prasie szkolnej systematycznie ukazują się informacje dotyczące zbliżających się świąt, obrzędów i uroczystości, tj.: andrzejkę, Dzień Chłopaka, Dzień Nauczyciela lub Zaduszki („Dwójkowe Nowinki”, pismo SP nr 2), a także Dzień Babci, karnawał, Wielki Post, walentynki, Wielkanoc, Dzień Kobiet („Kieszeń”, pismo SP nr 5). Odnotowuje się szkolne jubileusze („Gimzetka”, pismo Gimnazjum nr 5 w artykule wstępnym zaprasza na obchody jubileuszu 10-lecia szkoły: „zapraszamy [...] do aktywnego udziału w promowaniu dobrego imienia NASZEJ SZKOŁY w kolejnych latach”²³) oraz sukcesy („Kieszeń” publikuje wykaz laureatów konkursów plastycznych, tanecznych i matematycznych). Na łamach pojawiają się informacje o Rejonowym Przeglądzie Piosenki Bożonarodzeniowej czy Dzielnicowym Przeglądzie Małego Konkursu Recytatorskiego²⁴, w „Arkadach” natomiast zamieszczono porównanie wyników sprawdzianu klas szóstych SP nr 39 do wyników wojewódzkich i okręgu egzaminacyjnego²⁵.

Prasa szkolna odnotowuje zagraniczne wyjazdy uczniów. W „Wesołej Siódemce” zamieszczono relację z wycieczki klasy IIIB do Schwerina, opublikowano także fragmenty listów szczecińskich uczniów do niemieckich koleżanek i kolegów²⁶. Nie brakuje relacji z wizyt ciekawych osób z uczniami szkół. „Szkolniak” opisał spotkanie z Tamryn Szpit, pochodzącą z Republiki Południowej Afryki, która opowiadała o historii swojego kraju²⁷. Anson z Chin na cyklicznych środowiskich spotkaniach uczył młodzież kultury i języka swojego kraju²⁸. 20 listopada 2009 r. z uczniami IIE i IIIA Gimnazjum nr 5 spotkali się członkowie Szarych Szeregów: Wieńczysława Ganicka, Konrad Strycharczyk i Zenon Kasprzak, którzy poprowadzili „żywą lekcję historii”, opowiadając o Powstaniu Warszawskim²⁹.

²³ „Gimzetka” (pismo Gimnazjum nr 5) nr 5, 2/2009/2010.

²⁴ „Kieszeń” (pismo SP nr 5) nr 33 (styczeń 2008), nr 37 (marzec 2009), nr 39 (grudzień 2009) oraz nr 40 (marzec 2010).

²⁵ *Sprawdzian Klas VI*, „Arkady” (pismo SP nr 39 w Zespole Szkół nr 12), czerwiec 2009.

²⁶ *Listy do Schwerina*, „Wesoła Siódemka” (pismo SP nr 7), maj/czerwiec 2009.

²⁷ *Blżej świata*, „Szkolniak” (pismo SP nr 63) nr 1/2009.

²⁸ Klaudia, *Spotkania inne niż wszystkie*, „Uczniak. Gazetka szkolna Gimnazjum nr 33 w Szczecinie”, nr 5, marzec/kwiecień 2010, s. 10.

²⁹ „Gimzetka” (pismo Gimnazjum nr 5) nr 5, 2/2009/2010.

Redaktorzy przykładali szczególną wagę do opisów wizyt osób powszechnie znanych. Tak było w przypadku obszernej relacji z wizyty Lecha Wałęsy w prywatnym Gimnazjum STO im. Noblistów Polskich, w której obok opisu wydarzenia ukazał się fotoreportaż³⁰. Innym przykładem jest pełna pasji i emocji relacja ze spotkania uczniów Gimnazjum 21 z Markiem Michalakiem, Rzecznikiem Praw Dziecka. Czytamy w niej: „wyobrażaliśmy go sobie jako poważnego i przynudzającego mężczyznę, który przyjechał do nas rozmawiać o agresji i przemocy wśród młodzieży [...] wywarł na słuchaczach bardzo pozytywne wrażenie”³¹.

W najobszerniejszym dziale prasy szkolnej, poświęconym wydarzeniom w placówkach oświatowych, nie mogło zabraknąć wywiadów z pracownikami szkół. Jest ich zdecydowanie więcej w prasie szkół podstawowych i gimnazjalnych niż w tytułach prasowych szkół licealnych. W „35 Posterunku” na przykład czytamy wywiady z Ksenią Olkowską, nauczycielką języka angielskiego oraz Jadwigą Desz (brak szczegółowej informacji nt. pracownika)³². Dyrektor SP nr 37, pani mgr Róża Uścińowicz-Lisowska kilkakrotnie gościła na łamach „Morskich Wieści”³³, zaś Paweł Jastrzębski, nauczyciel chemii i języka angielskiego, był nie tylko bohaterem wywiadu, ale i okładki półrocznika „Poza Jaskinią”³⁴.

Na łamach badanych pism sporadycznie pojawiają się ciekawostki związane z funkcjonowaniem konkretnej szkoły. W kwartalniku SP nr 35 zacytowano wyniki ankiet dotyczących ulubionych przedmiotów, które z pewnością mogły zaskoczyć większość nauczycieli. Dla 50% uczniów było nim wychowanie fizyczne, 8% wskazało informatykę, 6% godzinę wychowawczą, zaś muzykę i przyrodę 5% ankietowanych³⁵. W dodatku „Bibliowiadomości” nr 1/2009 do wrześniowego (2009) wydania „Scoolwiniaka” ukazała się informacja dotycząca średniej liczby wypożyczonych książek w poszczególnych klasach³⁶.

³⁰ Karolina, *Wizyta Lecha Wałęsy*, „STÓ-wa”, nr 18 (59), marzec-czerwiec 2009, s. 1-3.

³¹ *Spotkanie z Markiem Michalakiem, Rzecznikiem Praw Dziecka*, „Gimpres”, czerwiec 2009, s. 3-4.

³² K. Bogucka, A. Mac, *Mini-wywiad*, „35 Posterunek” (pismo SP nr 35), listopad 2009, s. 2 oraz A. Lewandowska, O. Wróblewska, *Wywiad*, „35 Posterunek”, maj 2009, s. 3-4.

³³ „Morskie Wieści” (pismo SP nr 37), październik i grudzień 2009, s. 1.

³⁴ *Przepis na udaną miłość to szczerza rozmowa*, „Poza Jaskinią” (pismo Gimnazjum nr 9) nr 13, s. 6-7.

³⁵ *Ankieta*, „35 Posterunek” (pismo SP nr 35), listopad 2009, s. 2.

³⁶ Z danych wynika, iż najwięcej czytali uczniowie najmłodszych klas (klasa II – średnio 2,6 książki; klasa III – 2,7), zaś najmniej uczniowie klas gimnazjalnych (klasa I i II – średnio 1,1 książki; klasa III – 1,0 książki) „Scoolwiniak” (pismo Zespołu Szkół nr 10 w Szczecinie), wrzesień 2009.

W publikacjach dotyczących tematyki szkolnej niezwykle rzadko można spotkać krytyczne opinie uczniów. Nieczęstym przykładem jest dyskusja na temat tzw. oceny ważonej, która pojawiła się na łamach „Głosu Jedenastki” (pismo SP nr 11). Wypowiedzi krytykujące nowy system oceny zostały opatrzone tylko imieniem (uczeń Grzegorz powiedział: „według mnie to głupota”³⁷). Również sporadycznie można spotkać publikacje prasowe świadczące o swobodzie relacji nauczyciel-uczeń. Jednym z przykładów może być tekst pt. *Frazeologia naszych Belfrów. Z Panem dyrektorem na czele*, opublikowany na łamach „Pestek Słonecznika”, w którym uczniowie cytują żartobliwe wypowiedzi swoich nauczycieli: „Ucisz się, bo dostaniesz po uszach”, „Ty sieroto”, „Bździągwo”, „Do choinki jasnej”, „Czego Troll (uczeń) chciał? Niech wyjdzie i poczeka”³⁸.

Kolejny dział tematyczny prasy szkolnej stanowią teksty opisujące rzeczywistość najbliższą czytelnikom tychże pism. W „Głosie Jedenastki” czytamy o uczniowskich typach: kujonek, emosik, barbie³⁹. W „Grypsiku” jeden z uczniów przedstawia sylwetkę swojego idola: „Poznajcie Bilbo Bagginsa! [...] bohater budzi moją sympatię, bo jest jowialny, ale raczej nie jest godny naśladowania, bo jest łakomczuchem i niechętnie opuszcza swoje domostwo”⁴⁰. Nie brakuje również plotek z życia polskich i zagranicznych idoli młodzieży, takich jak: Doda, Robert Pattison czy Agustin Egurrola⁴¹.

Istotny element tego działu stanowią teksty poradnikowe, dotyczące nie tyle szkoły, ile codziennego życia nastolatków. Redakcja „Żarówka” odpowiada na pytania czytelników pisma. 16-letni Michał nie wie, „czy depilować nogi”, 14-letnia Karolina pragnie schudnąć, ale „uwielbia słodycze”, zaś 16-letni Karol „narzeka na dziewczynę zakupoholiczkę”⁴². Większość z nurtujących młodzież problemów dotyczy spraw związanych z pierwszą miłością. Czytelniczki „Kalejdoskopu Szkolnego” mogły wykonać psychotest zatytułowany *Czy to pierwsza miłość?*⁴³. Innym razem autorki Kasia i Paola radzą jak zachować się na

³⁷ W. Buczek, G. Wojciechowicz, *Ocena na wagę*, „Głos Jedenastki” nr 26, luty 2009.

³⁸ *Frazeologia naszych Belfrów. Z Panem dyrektorem na czele*, „Pestki Słonecznika” (pismo SP nr 47 w Szczecinie) nr 9/2002, s. 15.

³⁹ A. Mazur, *Szkolne typki*, „Głos Jedenastki” (pismo SP nr 11) nr 32, kwiecień 2010.

⁴⁰ M. Malicki, klasa VIB, „Grypsik” (pismo SP nr 3) [brak numeracji, najprawdopodobniej wydanie ze stycznia 2010 r.].

⁴¹ „Jedynaczka” (pismo Gimnazjum nr 1), styczeń/luty 2010.

⁴² *Listy do redakcji*, „Żarówka. Niezależny Miesięcznik Gimnazjalisty. Gimnazjum nr 24”, maj/czerwiec 2009, s. 10; „Żarówka. Niezależny Miesięcznik Gimnazjalisty. Gimnazjum nr 24”, październik 2009.

⁴³ „Kalejdoskop Szkolny” nr 5, kwiecień 2009/2010, s. 9.

pierwszej randce i snują refleksje na temat różnicy między „stanem zakochania a prawdziwą miłością”⁴⁴. Czytelnicy dwumiesięcznika „OLEWUS”, obok sylwetki św. Andrzeja Boboli, mogli odnaleźć w nim artykuł *Jak uwieść kobietę*⁴⁵.

W pismach wydawanych w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych nie brakuje tematyki trudnej i ważnej. Silver, uczeń klasy IA Gimnazjum nr 5, w swoim felietonie rozważał temat ludzkiej egzystencji:

człowiek współczesny pochłonięty jest pogonią za pieniędzmi, luksusem i sławą. Zapomina o miłości i szacunku, lojalności [...] Jest też leniwy, dlatego powstaje coraz więcej różnych robotów, które mają ułatwić życie [...] nie ma autorytetów czy wzorów osobowych [...] najważniejsze rzeczy dla współczesnego człowieka to: ogromny dom, szybki samochód, telefon komórkowy i drogie ubrania [...] Rodzina i miłość są w tyle [...] współczesny człowiek jest ubogi w odczucia. Powinien zatrzymać się na chwilę i zastanowić, co jest dla niego tak naprawdę w życiu ważne i czy życie bez bliskich ma sens⁴⁶.

Na łamach tego samego tytułu podobne rozważania kontynuuje Julia Głowacka:

[ludzie] zaniedbują swoje pasje, zainteresowania, umiejętności, czasem w ogóle ich nie dostrzegają [...] żyjemy szybko, ciągle rywalizując, w pogoni za dobrami materialnymi. Niektórzy przesadzają ze swoimi ambicjami, chęcią posiadania pieniędzy, imponowania innym...⁴⁷

W „Poza Jaskinią” (Gimnazjum nr 9) można przeczytać felietony omawiające trudne relacje między młodzieżą i dorosłymi. Jeden z nich poświęcono sposobom porozumiewania się młodzieży i dorosłych, w szczególności różnicom językowym i poprawności stylistycznej. Ta sama autorka w kolejnym tekście stwierdza: „my i nasi rodzice, czy opiekunowie mieszkamy w dwóch zupełnie różnych światach”, a w zakończeniu podkreśla „niezaprzeczalny fakt, że jedna strona nie rozumie

⁴⁴ Kasia, Paola, *Młodzieżowa pierwsza randka, Kiedy mija stan zakochania, a zaczyna się prawdziwa miłość?*, „Okiem Gimnazjalisty” nr 7, marzec/kwiecień 2001.

⁴⁵ *A jednak Święty oraz szpadel, Jak uwieść kobietę?*, „OLEWUS”, nr 32/6, kwiecień/maj 2008/2009, s. 29-32.

⁴⁶ Silver z klasy IA, *Współczesne pragnienia*, „Gimzetka” (pismo Gimnazjum nr 5) nr 4/2009-2010.

⁴⁷ J. Głowacka, *Człowiek współczesny*, „Gimzetka” (pismo Gimnazjum nr 5) nr 4/2009-2010.

postępowania drugiej [...] lecz pomimo to powinniśmy ze sobą rozmawiać⁴⁸. Innym razem czytamy: „niektórzy dorośli uważają, że dzieci są głupie, że nie wiedzą nic o świecie, tylko bawią się całymi dniami i nie mają żadnych problemów”. Marta Wiśniewska, przywołując takie postacie literackie jak Mały Książę czy Józio i Róża z II części „Dziadów”, przekonuje: „warto zostać dzieckiem, bo są bez troskie, radosne i zabawne, bo żyją, nie rozmyślając za dużo⁴⁹. Ten opis dzieciństwa kontrastuje z kolejnym, zamieszczonym w „Zbliżeniach” (VI LO). Iga Dróżdź wzruszająco opisuje trzytygodniowy pobyt w Klinice Diabetologii i Chorób Metabolicznych. Przedstawia swoim rówieśnikom poszczególne etapy ostatniego stadium cukrzycy, która wyjątkowo wyczerpuje organizm licealistki. W zakończeniu jednak pisze:

Dzisiaj jednak idę z wysoko podniesioną głową i garścią popiołu po spalonych wątkach dawnych marzeń. Inaczej patrzę na świat. Jestem inną osobą. Cieszę się chwilą, snuję nowe plany, co dzień odkrywam siebie na nowo [...] Cukrzyca, oddział, mali, często bardzo mali pacjenci, lekarze... Oni mnie zresetowali, programują na nowo⁵⁰.

„Gimpres”, pismo Gimnazjum nr 21, w roku 2009 zostało laureatem konkursu Szkolny Pulitzer⁵¹, którego jurorzy dostrzegli, że pod opieką pani Anny Tchoryk uczniowie nie boją się oceniać rówieśników i podejmować trudnych tematów. W cyklicznej rubryce „Moim skromnym zdaniem” czytamy:

Nie lubię [...] niektórych moich rówieśników, którzy uważają się za najważniejsze osoby na świecie. Nie mogę patrzeć na dziewczyny przechadzające się po szkolnym korytarzu i zachowujące się jakby to one rządziły szkołą. Skrycie śmieję się w duchu, bo te największe gwiazdy są jednocześnie najmniej inteligentne [...] proponuję zamiast pozować na królowe szkoły i podwórka zająć się czymś bardziej produktywnym – nauczcie się na następny sprawdzian z matematyki⁵².

⁴⁸ A. Bączkowska, *My i oni, Młodzi i dorośli*, „Poza Jaskinią” (pismo Gimnazjum nr 9) nr 9, s. 6-7.

⁴⁹ M. Wiśniewska, *Ciągle słyszymy kiedy w końcu wydorosłajesz, ale ja nie wiem, czy chcę i czy warto wydorosnąć*, „Poza Jaskinią” nr 9, s. 8.

⁵⁰ I. Dróżdź, *Zresetowali mnie...*, „Zbliżenia” (pismo LO nr VI) nr 2 (26), grudzień 2009, s. 10.

⁵¹ A.T., *Pulitzer dla Gimpresu*, „Gimpres” (pismo Gimnazjum nr 21), styczeń 2010, s. 4-5.

⁵² EX, *Moim skromnym zdaniem*, „Gimpres” (pismo Gimnazjum nr 21), listopad 2008, s. 11.

W jednym z kolejnych wydań pisma niejaki radar, zainspirowany dwoma obejrzanymi filmami (*Weronika postanawia umrzeć* oraz *Adam*) zastanawia się nad definicją normalności:

co to znaczy być normalnym? Czy ja jestem normalny? Czy ja chcę być normalnym? [...] zdecydowanie nie! A ty? Jesteś nienormalny? Czy może jesteś jednym z klonów, dopasowanym do życia w społeczeństwie?⁵³

W innym wydaniu tego samego dwumiesięcznika Larenn podejmuje temat homoseksualizmu: „Może się też zdarzyć, że ojciec i matka będą traktowali naszą orientację jako chorobę, którą trzeba wyleczyć u psychologa. Do tego również trzeba ich przygotować i uświadomić im, że jest to nieprawda i całkowicie zbędne”. Artykuł nie tylko zawiera tego typu porady, lecz także formułuje jasne sądy – uczy tolerancji: „...więc wyjaśniamy im spokojnie, że będąc homoseksualistą jesteśmy «we własnej skórze», nie udając nikogo innego”⁵⁴.

Prasa szkolna jest również miejscem debiutu i promocji dziecięcej i młodzieżowej twórczości poetyckiej. W tzw. kącikach literackich (np. w „Gońcu Szkolnym”, piśmie SP nr 59, dział literacki zatytułowano *W krainie wyobraźni, czyli nasza twórczość literacka!*⁵⁵) publikowane są wiersze, opowiadania i próby prozatorskie młodych dziennikarzy. W pismach szkół podstawowych najpopularniejsze są rymowanki, jak na przykład:

Historia

Kiedy gwaru już nie słyhać,
wtedy pani nas przywita.
Sprawdzi listę obecności,
wpisze kilka spóźnień chłopskich.
Kiedy wszystko już gotowe,
zaczynamy więc rozmowę,
na tematy historyczne,
uczniom znane oczywiście⁵⁶.

Redakcja „Kieszeni” (SP nr 5) opublikowała opowiadania zgłoszone do konkursu zorganizowanego przez kółko polonistyczne. Uczniowie starszych

⁵³ radar, *Jestem nienormalny*, „Gimpres” (pismo Gimnazjum nr 21), styczeń 2010, s. 16-17.

⁵⁴ Larenn, *Mamo, Tato... Jestem gejem*, „Gimpres” (pismo Gimnazjum nr 21), listopad 2008, s. 9.

⁵⁵ „Goniec Szkolny” (pismo SP nr 59), listopad/styczeń 2007/2008, s. 3-5.

⁵⁶ F. Kirkiewicz, *Historia*, „Gazetka Szkolna” (pismo SP nr 35), maj 2009, s. 8.

klas szkoły podstawowej opowiadali *Najzabawniejszą historię w swoim życiu*. Można było przeczytać prozę Macieja Martyn *Wyprawa w nieznanne*, Joanny Józwiak *Nieznana księżniczka* czy Weroniki Kozak *Najwspanialsza podróż*⁵⁷. W kwartalniku Gimnazjum nr 10 uczniowie prezentowali powieść w odcinkach. Swoją twórczością podzieliła się laureatka jednego z etapów literacko-dziennikarskiego konkursu Złote Pióro Głosu⁵⁸, Kaja Lewandowska z klasy IIA, która opublikowała opowiadania z cyklu *Z pamiętnika gimnazjalistki*. W kolejnych wydaniach ukazało się opowiadanie Aleksandry Neczaj *Czy być egoistą to znaczy być złym człowiekiem?* (również wyróżnione w konkursie „Głosu Szczecińskiego”) czy Aleksandry Figurskiej *Sen o Szczecinie*⁵⁹.

Chętnie stosowanym przez autorów prasy szkolnej gatunkiem dziennikarskim jest wywiad. „No Name” w stałej kolumnie „Szczeciński panteon kulturalny” publikuje rozmowy ze znanymi szczecinianami, wśród których znaleźli się między innymi: Michał Janicki (aktor), Wanda Szewczyk (właścicielka najstarszego kina w Europie – Kina Pionier) czy Marek Kolbowicz (mistrz olimpijski w wioślarstwie)⁶⁰. W „Ekspresie Szesnastki” znalazły się wywiady ze starszym aspirantem Mirosławem Adamczukiem oraz majorem Wojciechem Wiśniewskim, zawodowymi żołnierzami korpusu NATO⁶¹. W piśmie SP nr 47 (wydanie z 2002 roku⁶²) opublikowano wywiad z ówczesnym prezydentem Szczecina Edmundem Runowiczem. Tuż pod informacyjnym tytułem *Wywiad z Prezydentem Szczecina* znajduje się zdjęcie dwóch uczennic z mikrofonem, które rozmawiają z włodarzem miasta w jego gabinecie. Można założyć, że wywiad przebiegał w swobodnej atmosferze. Na pytanie, czy Runowicz przyjmie zaproszenie na jubileusz szkoły jako gość honorowy, prezydent miał odpowiedzieć: „...nie mogę nie przyjąć

⁵⁷ „Kieszeń” (pismo SP nr 5) nr 39/2009.

⁵⁸ Złote Pióro Głosu – od 10 lat organizowany przez „Głos Szczeciński” konkurs literacko-dziennikarski dla uczniów szkół gimnazjalnych i licealnych województwa zachodniopomorskiego (od 2008 roku również młodzieży regionu ślupskiego województwa pomorskiego). Konkurs składa się z kilku etapów. Uczestnicy o kolejnym zadaniu-temacie dowiadują się z gazety. Od wielu lat członkami jury są: prof. Danuta Dąbrowska z Uniwersytetu Szczecińskiego, Paweł Bartnik – zastępca dyrektora Stowarzyszenia Gmin Polskich „Pomerania”, pedagog, oraz Bogna Skarul – dziennikarka „Głosu Szczecińskiego”. Zob. <http://www.gs24.pl/apps/pbcs.dll/section?Category=ZLOTEPIORO>, (dostęp: 28 grudnia 2010 r.).

⁵⁹ „No Name. Gazetka szkolna Gimnazjum nr 10 w Szczecinie” [brak numeracji].

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ *Pan policjant to ci zuch* oraz *Za mundurem panny sznurem*, „Ekspres Szesnastki” (pismo SP nr 16) nr 3.

⁶² Placówka przekazała archiwalne wydania swojego pisma: nr 9/2002, z maja 2003, z grudnia 2006 oraz z listopada-grudnia 2007 roku.

zaproszenia od takich pięknych dziewczyn – po prostu nie wypada nawet”, a na koniec wywiadu przyznał: „będę w pierwszej gazecie szkolnej”⁶³.

Pisma szkolne rezerwują także stałe miejsce dla tekstów realizujących funkcję rozrywkową – na ich łamach ukazują się między innymi takie rubryki, jak: „Beczka śmiechu”⁶⁴, autorskie krzyżówki⁶⁵, kolorowanki⁶⁶, horoskopy⁶⁷. Nie brakuje w nich także recenzji filmów i książek, adresowanych przede wszystkim do młodego widza lub czytelnika. W większości przypadków omawiane są najpopularniejsze pozycje, takie jak: *Zmierzch, Kochaj i tańcz*⁶⁸. W „Głosie Jedenastki” przeczytamy jednak recenzję filmu *Dzieci Ireny Sendlerowej*, w której autorka zdradza osobiste przemyślenia na temat wojny:

nareszcie zrozumiałam to, że II wojna światowa była zła i dlatego tak wiele się o niej mówi [...] Kiedy o tym myślę, wzruszenie ścisłami gardło, do oczu same napływają łzy, robi mi się zimno⁶⁹.

Pisma szkolne, zaliczane do prasy lokalnej, okazują się nie tylko znakomitym źródłem informacji dla uczniów i nauczycieli danej szkoły, lecz także wiele mówią o problemach społeczności lokalnych⁷⁰. Bez trudu odnajdziemy w nich więc publikacje o Szczecinie. Są to przede wszystkim teksty informacyjne, poświęcone na przykład historii szczecińskich podziemi⁷¹, Pomnikowi Czynu Polaków, wystawie szczecińskiego Muzeum Techniki⁷² albo willi Lentza⁷³. Sporadycznie ukazują się na ich łamach artykuły o ciekawostkach

⁶³ A. Kafel, A. Słoboda, *Wywiad z Prezydentem Miasta*, „Pestki Słonecznika” (pismo SP nr 47) nr 9/2002, s. 10-11.

⁶⁴ „Dwójkowe Nowinki” (pismo SP nr 2).

⁶⁵ „Na Fali” (pismo SP nr 56) nr 2/2009/2010, s. 14.

⁶⁶ „Szkolniak” (pismo SP z Oddziałami Integracyjnymi nr 63) nr 1/2009.

⁶⁷ „Grypsik” (pismo SP nr 3), [brak numeracji].

⁶⁸ „Dwójkowe Nowinki” (SP nr 2).

⁶⁹ M. Majewska, *Irena Sendlerowa*, „Głos Jedenastki” (SP nr 11) nr 32, kwiecień 2010.

⁷⁰ J. Dzieniakowska, *Pisma uczniowskie jako źródło informacji dla lokalnej społeczności szkolnej (komunikat)*, „Studia Kieleckie. Seria Bibliologiczno-Prasoznawcza” 2003, nr 3, s. 101.

⁷¹ Loko, *Szczecin podziemny*, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” (pismo Zespołu Szkół nr 5) 2010, nr 1 (5), s. 29-30.

⁷² *Historia w kamieniu i technice*, „No Name. Gazetka szkolna Gimnazjum nr 10 w Szczecinie”, [brak numeracji].

⁷³ I. Adamska, klasa 2Gc, *Willa Lentza*, „IX Wrota” (pismo IX LO w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 6) luty/marzec 2010, s. 23-24.

przyrodniczych regionu (np. legenda o Słoniu Warszawskim⁷⁴). Z drugiej jednak strony nie brakuje tu publicystyki na temat aktualnych wydarzeń w mieście. „Głos Jedenastki” opublikował list Marysi Majewskiej z IVC, w którym uczennica wyrażała swój sprzeciw wobec wycinania drzew na ul. Jana Kazimierza⁷⁵. W „Pestkach Słonecznika” przeczytamy o warszewskim Klubie Jeździeckim czy wzgórzach Gocławia⁷⁶. Bogate w opisy i szereg wiadomości krajoznawczych są najprawdopodobniej efektem wycieczek szkolnych. Innym razem można więc przeczytać o Jeziorze Dąbskim, szczecińskich parkach położonych w centrum miasta i ogrodach dzielnicy Pogodno, Jeziorze Szmaragdowym czy szczecińskim Cmentarzu Centralnym⁷⁷. Wydanie „Pestek Słonecznika” uzupełnia wywiad z ówczesnym wojewódzkim konserwatorem zabytków dr. Maciejem Trzeciakiem⁷⁸. W „Po Dzwonku. Nieregularniku Uczniowski” w felietonie Olka znajdujemy rozważania na temat nazw ulic dzielnicy Niebuszewo:

jestem pewien, że ulicami Św. Cyryla i Metodego i Św. Marcina nie przeszedł nigdy żaden święty. Na Odzieżowej, gdzie stoi opustoszała Dana, już od dawna nie można kupić żadnej odzieży. W pobliżu Bazarowej nie ma żadnego bazaru, nie mówiąc już o Rynkowej, której krajobraz przypomina raczej architektoniczny sen Chruszczowa. Na Zacisznej jest za głośno. Słyszałem, że na ulicy Przyjaciół Żołnierza jakiś czas temu została okradziona kombatantka. [...] szczecińskie nazwy nie pasują do tej okolicy, ale chyba muszę z tym wytrzymać do czasu aż wszystkich, którzy są w nazwach ulic ogłoszą komuchami, a to ze względu na estetykę i historię jest niemożliwe⁷⁹.

⁷⁴ W. Kostrzewa, klasa VA, *Podziel się z nami swoimi wypocinami*, „Wesoła Siódemka” (pismo SP nr 7), maj/czerwiec 2009.

⁷⁵ M. Majewska, *Żegnaj przyrodo*, „Głos Jedenastki” (pismo SP nr 11), luty 2009.

⁷⁶ Klasa IVA, *Z wizytą u słońca i bociana* oraz Klasa IVB, *Heja, na Koń!* oraz Klasa IVC, „Pestki Słonecznika” (pismo SP nr 47), 31 maja 2003, s. 3-6.

⁷⁷ Klasa VA, *Jeśli wypoczywać, to tylko w Dąbiu!* oraz Klasa VB, *Zielonymi ulicami śródmieścia*, Klasa VC, *Tajemnicze ogrody na Pogodnie* oraz Klasa VI C, *Skarb w jeziorze szmaragdowym* oraz Klasa VIB, *Ogród zmarłych*, „Pestki Słonecznika” (pismo SP nr 47), 31 maja 2003 r., s. 8-14.

⁷⁸ Kasia i Marta z klasy VIA, *Krótkie spotkanie z wojewódzkim konserwatorem zabytków*, „Pestki Słonecznika” (pismo SP nr 47), 31 maja 2003 r., s. 15.

⁷⁹ Olek, *Niebuszewski absurd*, „Po Dzwonku. Nieregularnik Uczniowski” (pismo Gimnazjum nr 6) 2009, nr 3, s. 11.

W innym miejscu jedna z gimnazjalistek nie tyle tworzy obraz wyidealizowanego miasta, ile wskazuje te obszary funkcjonowania metropolii, które jej zdaniem wymagają gruntowej poprawy:

gdybym była Prezydentem Miasta zadbałabym o egzekwowanie konieczności sprzątnięcia po czworonogach, [...] obniżyłabym ceny biletów komunikacji miejskiej dla uczniów i studentów, [...] zarządziłabym surowe karanie pijących alkohol w miejscach publicznych, [...] zainwestowałabym w budowę kompleksu rekreacyjnego z parkiem wodnym dla mieszkańców oraz rozwiązałabym sieć ścieżek rowerowych. [...] zadbałabym o wygląd szczecińskich podwórek i starych poniemieckich domów. [...] Kładę się spać. Śni mi się Szczecin. Zielony, czysty, pachnący czekoladą i odrzańską wodą. Pełen dumnych z niego i radosnych szczecinian. Mój Szczecin⁸⁰.

Redakcja „CeKad” (II LO) spotkała się z Grupą Progress, która redaguje pismo poświęcone promocji i rozwojowi Szczecina. Co młodzież sądzi o stolicy Pomorza Zachodniego? Oto odpowiedź: „[...] w zdecydowanej większości deklarują swoją chęć ‘wydostania się’ z tego miasta, na lepsze studia, w poszukiwaniu nie tylko lepszej pracy, ale pracy w ogóle⁸¹.”

Jak już wspomniano, na łamach pism szkolnych, przede wszystkim wydawanych przez gimnazja i licea, można odnaleźć wiele tekstów publicystycznych, poruszających tematy ważne z punktu widzenia ich czytelnika. Jednym z nich były środki masowego przekazu. Dziennikarze szkolnych gazetek odnotowywali każde spotkanie z dziennikarzami. Redakcja „Zbliżeń” (VI LO) odwiedziła redakcję „Polityki”, ogólnopolskiego tygodnika opinii⁸². W kolejnej tego typu relacji czytamy, że uczniowie Gimnazjum nr 34 spotkali się z redaktorem i fotografem szczecińskiego tygodnika „MM Moje Miasto”. W zakończeniu artykułu czytamy: „chętnie pozowałyśmy do zdjęć wykonywanych przez bardzo sympatycznego i przystojnego [p. Adama]”⁸³.

⁸⁰ A. Figurska, *Sen o Szczecinie*, „No Name. Gazetka szkolna Gimnazjum nr 10 w Szczecinie”, [brak numeracji].

⁸¹ Kawa, *Szczecin in Progress*, „CeKady. Nieregularnik Klasy ICK” (pismo II LO) 2010, nr 1 s. 6-8.

⁸² M. Świerczewska, *Cóż tam pani, w POLITYCE?*, „Zbliżenia” (pismo VI LO) 2009, nr 3 (27), s. 16-17.

⁸³ Stefa i Paula, *Czy warto być dziennikarzem „Faktu”?*, „Misz Masz” (pismo Gimnazjum nr 34) 2008, nr 2, s. 8.

Redakcja „Jedynaczki”, po wizycie w siedzibie „Kuriera Szczecińskiego”, odnotowała zaskoczenie, jakie wśród uczestników spotkania wywołały słowa redaktora Bogdana Twardochleba, koordynatora konkursu Szkolny Pulitzer:

ciekawostką i dość sporym zaskoczeniem była informacja, że praktycznie żaden dziennikarz nie ma ukończonych studiów dziennikarskich [...]. Pan Bogdan jednak uświadomił nam, że aby zostać dziennikarzem wystarczy mieć jakieś zainteresowania, które można potem opisywać i umieć się wypowiadać, a potem przelać to na papier ;) Dobre wykształcenie może wystarczyć, tylko trzeba mieć coś w głowie⁸⁴.

W poszczególnych artykułach uczniowie nie tylko komentują czytane tytuły prasowe (np. „Bravo Sport”⁸⁵), ale też oceniają telewizyjną ofertę programową. Zdaniem Pawła Karpińskiego, ucznia klasy IIIA Gimnazjum nr 5, w filmach panuje moda na dwa modele herosów: amerykańskich (Superman lub Conan) i europejskich (wzór legendy o królu Arturze). Komedia i kabarety powielają jedynie „stare pomysły lub wykorzystują nagość i wulgaryzmy”. Gimnazjalista skrytykował ideę programów typu *reality show*, ubolewał nad brakiem ofert audycji edukacyjnych czy publicystycznych, w których odbywałyby się „rzeczowe debaty oraz dyskusje na poważne tematy”. Na koniec felietonu pada pytanie: „Czy więc telewizja jest oknem na świat, czy może szybą mrocznego terrarium?”. Autor sam daje odpowiedź: „Można powiedzieć, że jednym i drugim. Pokazuje świat taki jakim jest – pełnym kiczu terrarium, w którym każdy próbuje wybić się ponad innych za wszelką cenę”⁸⁶.

W „STÓ-wie” (prywatne Gimnazjum STO) również znajdujemy teksty poświęcone środkom masowej komunikacji. W jednym z nich opublikowano relację z debaty o mediach. Autor informuje o zagrożeniach i niebezpieczeństwach będących efektem szerokiej dostępności w Internecie treści pornograficznych; o grach komputerowych, które „mogą oderwać od realnego świata”, czy o „niewinnych zakupach”, mogących przekształcić się „w zakupoholizm”. Uczestnicy debaty zastanawiali się, jak przekonać dzieci, że „na komputerze, komórce i Internecie świat się nie kończy”. Uczniowie wypracowali własne zasady postępowania ze środkami masowego przekazu. Dla przykładu – komputer należy traktować przede wszystkim jako narzędzie nauki, powinno

⁸⁴ Wycieczka do Kuriera Szczecińskiego, „Jedynaczka” (pismo Gimnazjum nr 1), listopad/grudzień 2009.

⁸⁵ J. Witczak, *Bravo Sport*, „Głos Jedenastki” (pismo SP nr 11) 2009, nr 26.

⁸⁶ P. Karpiński z klasy 3A, *Felieton*, „Gimzetka” (pismo Gimnazjum nr 5) 2009/2010, nr 5.

się jasno i precyzyjnie określić czas jego użytkowania. W przypadku telefonii komórkowej natomiast wskazane jest określenie z góry limitu finansowego do wykorzystania⁸⁷. W podobnym tonie na łamach swojego pisma wypowiadali się uczniowie II LO: „nie trzeba wychodzić z domu, aby uzyskać informacje bądź rozrywkę za pomocą telewizji czy komputera. Przyzwyczajając się do takiego trybu życia, młodzi ludzie podupadają na zdrowiu, słabnie ich kondycja fizyczna i nie spotykają się z rówieśnikami”. W dalszej części można przeczytać o braku wiarygodności przekazów medialnych⁸⁸. Temat obiektywizmu mediów podejmowany jest również na łamach „Miksera” (Katolickie Gimnazjum im. Św. Stanisława Kostki), w którym Moonvelvet w politycznym kontekście analizuje tragiczne wydarzenia 10 kwietnia 2010 r. Autor opisuje zjawisko tzw. spirali milczenia:

ci mający poglądy „B” wyszli na ulice, by oddać hołd swojemu prezydentowi. I wcale nie wyglądają na starych, niewykształconych, biednych. Odzyskują głos, tłamszony dotychczas przez media [...] Widać więc, że osoby przedtem plujące na «kaczory», teraz robią coś takiego: ‘patrzcie, nie jesteśmy tacy źli, oni też się z nimi kłócili’. Oni – czyli zwolennicy PiSu⁸⁹.

Pisma szkolne są aktywnie zaangażowane w organizowane dla nich wydarzenia. W roku 2010 większość z nich uczestniczyła w warsztatach dziennikarskich koordynowanych przez zachodniopomorskiego wojewodę i kuratora oświaty⁹⁰. Każda z redakcji informuje czytelników o udziale w regionalnym konkursie Szkolny Pulitzer⁹¹. „Super Buda”, wydawana dla

⁸⁷ Szpilka, *Debata o mediach*, „STÓ-wa” (pismo Gimnazjum STO) nr 20 (61), grudzień 2009-marzec 2010, s. 17-18.

⁸⁸ El, *Mass media poważnym zagrożeniem?*, „CeKady. Nieregularnik klasy ICK” (pismo II LO) 2010, nr 1, s. 11-13.

⁸⁹ Moonvelvet, *Media w świetle katastrofy*, „Mikser” Gazetka Katolickiego Gimnazjum, kwiecień 2010, s. 3.

⁹⁰ E. Rybicka, A. Bratko, *Warsztaty dziennikarskie dla gazetek szkolnych*, „Kiesz” (pismo SP nr 5) 2010, nr 40, s. 10.

⁹¹ Szkolny Pulitzer – w 2010 roku odbyła się dziewiąta edycja konkursu organizowanego przez „Kurier Szczeciński” i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie. Od roku 2009 partnerami byli również: samorządowa instytucja kultury SZCZECIN 2016 i Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Szczecinie. W konkursie udział biorą gazety szkolne, ukazujące się w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych województwa zachodniopomorskiego, przygotowywane przez uczniów. Gazety ocenia niezależne jury, powoływane do każdej edycji przez redakcję „Kuriera Szczecińskiego”. Nagrody przyznawane

uczniów klas IV-VI SP nr 74, w organizowanym od 9 lat konkursie wzięła udział po raz pierwszy. Od razu została nominowana do nagrody głównej⁹². Podobnie było w przypadku pisma „Po Dzwonku. Nieregularnik Uczniowski”, redagowanego pod opieką pani Beaty Cegiełki⁹³. „Zbliżenia” przypominają, że dwukrotnie wygrały (w 2006 i 2008 roku) w konkursie regionalnego dziennika; nie brakuje im także innych sukcesów.

Nasze redakcyjne koleżanki, Zuzanna Klein i Marta Lipińska wygrały w czerwcu 2007 roku konkurs radiowy na reportaży, organizowany przez Polskie Radio Szczecin, była to praca o szczecińskiej Różance. W styczniu 2008 roku w ogólnopolskiej „Gazecie Szkolnej” został zamieszczony artykuł Barta pt. *Cyber-święta* (Bartek Heliński z kl. IIIe) z 16 numeru, artykuły Zuzy Klein zamieściły „Kurier Szczeciński” i „Junior Newsweek”. W marcu 2008 i 2009 roku zdobyliśmy trzecią nagrodę na Ogólnopolskim FORUM PISMAKÓW⁹⁴.

Analiza zawartości treści szczecińskich pism szkolnych jasno wskazuje, że większość publikacji ma charakter informacyjny i koncentruje się wokół ważnych wydarzeń danej placówki oświatowej, a rozbudowane tematycznie artykuły publicystyczne uzupełniają informacje o charakterze edukacyjnym, wychowawczym, niekiedy też moralizatorskim, którym należy bliżej przyjrzeć się w tym miejscu. W pismach szkół podstawowych publikowane są różnego rodzaju ćwiczenia edukacyjne (np. w „Gryniku”, piśmie SP nr 3, za pomocą testu czytelnicy mogą sprawdzić swoje umiejętności ortograficzno-gramatyczne). W innym miejscu można odnaleźć obszernie informacje na temat takich zagrożeń, jak na przykład anoreksja czy bulimia⁹⁵. W kolejnym piśmie podjęto tematykę antykoncepcji⁹⁶, poinformowano także o skutkach zażywania środków

są w kategoriach: prasa szkolna szkół podstawowych (dla gazet przygotowywanych przez uczniów klas zerowych, nauczania początkowego oraz klas 4-6), prasa szkolna gimnazjalna i prasa szkolna szkół ponadgimnazjalnych. Przyznane mogą być także nagrody specjalne dla najlepszego dziennikarza (fotografika, ilustratora) prasy szkolnej. W ramach konkursu są organizowane warsztaty dziennikarskie dla redakcji gazet szkolnych. Źródło: <http://www.24kurier.pl/Akcje-Kuriera/Szkolny-Pulitzer/Regulamin-konkursu> (dostęp: 21 grudnia 2010 r.).

⁹² *Szkolne Pulitzery 2009 rozdane*, „Super Buda” (pismo SP nr 74, klasy 4-6) 2009, nr 2.

⁹³ *Niusy*, „Po Dzwonku. Nieregularnik Uczniowski” (pismo Gimnazjum nr 6) listopad 2009, nr 2 (5).

⁹⁴ www.lo6.szczecin.pl/html/gazetka/ (dostęp: 19 września 2010 r.).

⁹⁵ *Anoreksja i bulimia*, „Żak” (pismo SP nr 3), [brak numeracji].

⁹⁶ Dominika, *Antykoncepcja? Tak!*, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” (pismo Zespołu Szkół nr 5) 2010, nr 1 (5), s. 6-7.

odurzających⁹⁷. W „Maniaku” zamieszczono wypowiedzi uczniów, którzy zażywali narkotyki, a teraz przestrzegają przed tym swoich rówieśników⁹⁸. Redakcja „Strefy CKS” (Centrum Kształcenia Sportowego) promuje zdrowy tryb życia i tłumaczy, w jaki sposób dieta poprawia sprawność umysłu⁹⁹. W „Biuletynie Informacyjnym” (pismo SP nr 61) zamieszczono tekst (opracowany najprawdopodobniej przez nauczycielkę p. Ewę Steć) o przeciwdziałaniu chorobom mózgu¹⁰⁰; w kolejnym wydaniu podjęto tematykę takich wartości, jak szacunek, tolerancja, patriotyzm i rodzina, uczciwość i prawda, miłość i przyjaźń, piękno i przyroda¹⁰¹.

Redakcje szkolnych pism sporadycznie, ale za to w różny sposób starały się nawiązać kontakt ze swoimi czytelnikami. „Ekspres Szesnastki” wprost zapraszał uczniów do współpracy w redagowaniu pisma. Redakcja informowała, że posiada własną skrzynkę, do której uczniowie mogą wrzucać teksty na interesujące ich tematy (również anonimowo)¹⁰². Niektóre z redakcji na łamach swoich tytułów publikowały kupony upoważniające do jednorazowego zwolnienia z odpowiedzi z wybranego przedmiotu („Po Dzwonku. Nieregularnik Uczniowski Gimnazjum nr 6 w Szczecinie”; „Głos Gimnazjalisty”, pismo Gimnazjum nr 17 w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 5; „Głos Ucznia” z Gimnazjum nr 39 w Zespole Szkół nr 11). Można założyć, że redakcje pism szkolnych nie posiadają własnych funduszy na nagrody w organizowanych konkursach, wyjątek stanowi „Nowy Wyspiarz”, który funduje płyty DVD za nadesłanie prawidłowych rozwiązań krzyżówek wraz z kuponem drukowanym w gazecie¹⁰³.

Niewiele szczecińskich szkół nawiązuje kontakt z rodzicami za pośrednictwem pisma. Jedynym odnotowanym przykładem jest „Scoolwiniak” (Zespół Szkół nr 10), w którym w „Dodatku Dyr” dyrektor placówki dziękuje rodzicom za udzielaną jej pomoc¹⁰⁴. Teksty adresowane bezpośrednio do rodziców lub ich dotyczące pojawiają się na łamach prasy szkolnej sporadycznie.

⁹⁷ *KT z kl. 2A donosi*, „Gimzetka” (pismo Gimnazjum nr 5) 2009-2010, nr 4.

⁹⁸ Dominika, *Narkoparty*, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” (pismo Zespołu Szkół nr 5) 2010, nr 1 (5), s. 13-14.

⁹⁹ Ania kl. IBB, *Choroby XXI wieku*; Maciek kl. IIAA, *Dieta dobra na mózg*, „Strefa CKS” (pismo Centrum Kształcenia Sportowego) 2010, nr 2.

¹⁰⁰ E. Steć, *Rozwijanie mózgu*, „Biuletyn Informacyjny” (pismo SP nr 61) 2009, nr 42 (maj).

¹⁰¹ A. Dańczak, E. Kisiulewicz, *O wartościach mówić warto*, „Biuletyn Informacyjny” (pismo SP nr 61) 2009, nr 42 (listopad) [prawdopodobnie błędna numeracja pisma].

¹⁰² „Ekspres Szesnastki” (pismo SP nr 16), nr 3 [brak rocznika, jednak na podstawie analizy pisma można wnioskować, iż dotyczy wydania z roku 2008, gdyż w jednej z informacji, zatytułowanej „Nasze sukcesy”, czytamy: „W sobotę, 8.03.2008 na WDS-ie...”].

¹⁰³ „Nowy Wyspiarz” (pismo Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 im. Jana Pawła II) 2010, nr 3, s. 20.

¹⁰⁴ „Scoolwiniak. Miesięcznik Zespołu Szkół nr 10”, luty 2010.

W „Ekspresie Szesnastki” na przykład opublikowano wywiad Weroniki Wójcik z tatą marynarzem. Córce i dziennikarce szkolnej gazetki w jednej osobie niełatwo było pogodzić obie funkcje – rozmowę z tatą rozpoczęła pytaniem: „Od kiedy zaczął Pan karierę na morzu?”¹⁰⁵.

Analiza treści ponad 130 wydań prasy szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych (w tym również tytułów wydawanych przez zespoły szkół) wskazuje na pewne cechy charakterystyczne tego segmentu prasy. W niektórych tekstach uczniów szkół podstawowych pojawiają się emotikony¹⁰⁶. Przykład znajdujemy w opowiadaniu z „Dwójkowych Nowinek”: *Oto Ona: Śnieżyna ;) Mój najlepszy przyjaciel :-D*¹⁰⁷. Powszechne stosowanie emotikonów jest typowe dla użytkowników Internetu. W tekstach drukowanych tego typu znaki graficzne nie powinny się jednak pojawiać. Przeprowadzone badanie dowodzi również nagminnej anonimowości autorów – wielu tekstów nie tylko nie podpisano imieniem i nazwiskiem czy pseudonimem, lecz często w ogóle pominięto atrybucję autorską. Publikacje wielokrotnie nie zawierają danych na temat źródeł informacji. Dotyczy to przede wszystkim wiadomości, w których opisano konkretny temat. Przykładem może być publikacja poświęcona szczecińskiemu klubowi piłki nożnej – Pogoni Szczecin. W dwustronicowym artykule nie wskazano ani jednego źródła informacji, na które powinien powołać się autor tekstu, nie wskazano również, kto nim jest¹⁰⁸.

W niektórych publikacjach zauważa się również usterki warsztatowe, które w wielu przypadkach wynikają ze specyfiki analizowanego segmentu prasy, przede wszystkim jego lokalnego, środowiskowego charakteru. W piśmie Gimnazjum nr 1, czytamy wywiad w formie tzw. kwestionariusza, którego udzieliła pani Elżbieta Bartoszevska, pracownik placówki od siedemnastu lat. Z tekstu jednak nie wynika, czy jest ona nauczycielką, czy pracownikiem administracyjnym szkoły¹⁰⁹. Na łamach „Dwójkowych Nowinek” opublikowano wywiad z dyrektorką Beatą Wójcik, ale i z panią Gałęcką. Kim jest pani Gałęcka? Tego postronny czytelnik się nie dowie, choć zapewne jest to informacja

¹⁰⁵ *Ach jak przyjemnie kołysać się wśród fal...*, „Ekspres Szesnastki” (pismo SP nr 16) nr 3 [brak rocznika].

¹⁰⁶ Emotikon (ang. ‘emotion’ emocja + ‘icon’ obraz) – umowny znak lub zespół znaków wyrażający stan emocjonalny osoby przekazującej informacje. Zob. W. Pisarek, *Słownik terminologii medialnej*, Universitas, Kraków 2006, s. 51.

¹⁰⁷ „Dwójkowe Nowinki” (pismo SP nr 2), [brak numeracji].

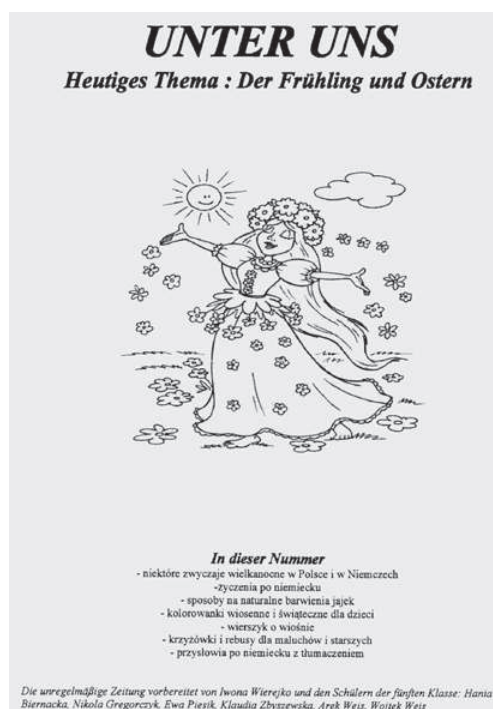
¹⁰⁸ „Jedynaczka” (pismo Gimnazjum nr 1), styczeń/luty 2010.

¹⁰⁹ *Kącik informacyjny*, „Jedynaczka” (pismo Gimnazjum nr 1), listopad/grudzień 2009.

oczywista dla wszystkich, do których pismo jest adresowane¹¹⁰. W innym jego wydaniu ukazał się opis ulubionego zwierzęcia, którym jest niejaka „Śnieżynka”. O tym, że jest to królik, dowiemy się ze zdjęcia, nie z tekstu¹¹¹.

4. Szkolne pisma obcojęzyczne

Jedyną szczecińską szkołą, która wydaje pismo w języku obcym, jest SP nr 56 im. kpt. ż.w. Konstantego Maciejewicza¹¹². Od roku 2002 ukazuje się tam „Unter Uns”, kwartalnik przeznaczony dla najmłodszych uczniów szkoły (klasy I-III). Pismo realizuje przede wszystkim funkcję edukacyjną, jak również informacyjną i promocyjną. Redakcja deklaruje, że autorami tekstów są nauczyciele, uczniowie i rodzice. Każde wydanie kwartalnika jest poświęcone konkretnemu tematowi (badany numer poświęcony był wiosnie). W każdym z wydań przedstawiane są zwyczaje i obyczaje panujące w krajach niemieckojęzycznych. Jak wynika z zapowiedzi na pierwszej stronie pisma, poza tekstami można znaleźć krzyżówki, zagadki, rebusy oraz malowanki, których celem jest nauczanie poprzez zabawę.



Strona tytułowa „Unter Uns”, niemieckojęzycznego pisma SP nr 56 w Szczecinie

¹¹⁰ „Dwójkowe Nowinki” (pismo SP nr 2), [brak numeracji].

¹¹¹ Ibidem.

¹¹² Na marginesie należy odnotować, że w opisie gazety VI LO w Szczecinie („Zbliżenia”) znajduje się adnotacja: „Udało nam się wydać jeden numer w obcych językach, był to szkolny FOCUS”. Zob. www.lo6.szczecin.pl/html/gazetka/ (dostęp: 19 września 2010 r.).

Krystyna Michalska zauważa, że redagowanie gazetek obcojęzycznych wymaga dużego zaangażowania nie tylko uczniów, ale i wielu nauczycieli¹¹³. Pogłębia znajomość języka obcego, uczy pracy ze słownikiem oraz umiejętności poprawnego formułowania myśli¹¹⁴. Literatura przedmiotu przekonuje także, że tego typu pisma są dobrą metodą rozwijania indywidualnych zainteresowań uczniów¹¹⁵.

5. Prasa akademicka

W Szczecinie ukazuje się sześć pism uczelni wyższych. Cztery z nich wydawane są przez placówki publiczne: Uniwersytet Szczeciński („Przegląd Uniwersytecki”), Akademię Morską („Akademickie Aktualności Morskie”), Pomorski Uniwersytet Medyczny („Biuletyn Informacyjny”) oraz Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny („Forum Uczelniane”). Dwa tytuły wydają placówki niepubliczne: Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Szczecinie („Tabula Rasa. Gazetka Studencka WSAP”) oraz Wyższa Szkoła Humanistyczna TWP w Szczecinie („Brejk”).

„Biuletyn Informacyjny”¹¹⁶ Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie¹¹⁷ jest kwartalnikiem wydawanym od roku 1995. Ukazuje się w formacie A4, na kredowym papierze (powyżej 2 arkuszy drukarskich), w kolorze, w nakładzie 500 egz. Pismo utrzymywane jest z budżetu uczelni. Rozpowszechniane jest bezpłatnie, głównie na terenie akademii. Do jego odbiorców należą: kadra naukowo-dydaktyczna i studenci. Redaktorem naczelnym pisma jest pracownik uczelni, mgr Dagmara Budek, starszy kustosz dyplomowany, dyrektor Biblioteki Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie.

„Akademickie Aktualności Morskie. Magazyn Informacyjny Akademii Morskiej”¹¹⁸ są kwartalnikiem wydawanym od roku 1999 przez Akademię Morską w Szczecinie¹¹⁹. Pismo wychodzi w nakładzie 350 egzemplarzy (format A4, papier kredowy, pełen kolor, objętość większa niż 2 arkusze drukarskie) i jest kolportowane bezpłatnie nie tylko na uczelni, ale również w firmach związanych

¹¹³ K. Michalska, *Gazeta szkolna*, „Języki Obce w Szkole” 2007, nr 2, s. 124.

¹¹⁴ Ibidem, s. 128.

¹¹⁵ A. Piątek, M. Pikuzińska, *Gazetka szkolna Franco-fans – sposobem na zainteresowanie uczniów językiem francuskim. Pomysł na realizację projektu edukacyjnego połączonego z wymianą młodzieży w ramach programu Comenius*, „Języki Obce w Szkole” 2006, nr 4, s. 113.

¹¹⁶ Strona internetowa pisma: <http://www.pum.edu.pl/uczelnia/biuletyn-informacyjny>

¹¹⁷ W lipcu 2010 roku uczelnia zmieniła nazwę na Pomorski Uniwersytet Medyczny.

¹¹⁸ Strona internetowa pisma: http://www.am.szczecin.pl/Akademickie-Aktualnosci-Morskie__342

¹¹⁹ Do roku 2004 funkcjonowała jako Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie.

z branżą morską. Redaktorem naczelnym jest prof. dr hab. inż. Bernard Wiśniewski, kierownik Zakładu Meteorologii i Oceanografii AM w Szczecinie.

„Forum Uczelniane”¹²⁰ jest bezpłatnym kwartalnikiem Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego¹²¹ w Szczecinie. Wydawane jest od roku 2009¹²². Ukazuje się w nakładzie od 500 do 1000 egz. (format A4, papier kredowy, pełen kolor, objętość większa niż 2 arkusze drukarskie) i jest kolportowany na uczelni, ale i poza nią. Funkcję redaktora naczelnego pełni prof. dr hab. inż. Mieczysław Wysiecki.

„Przegląd Uniwersytecki”¹²³ jest najdłużej wydawanym pismem szczecińskiej uczelni publicznej – Uniwersytetu Szczecińskiego¹²⁴. Ukazuje się od roku 1991¹²⁵. Miesięcznik (faktycznie publikowany raz na kwartał ze skumulowaną numeracją), finansowany z budżetu uczelni, ukazuje się w nakładzie 2 tys. egz. Rozpowszechnianie obejmuje wszystkie ważniejsze instytucje w kraju i regionie¹²⁶. Od roku 2004 pismo ukazuje się również w wersji anglojęzycznej. Od roku 2009 redaktorem naczelnym pisma jest mgr Elżbieta Beata Nowak, pracownik Biura Promocji i Informacji US.

„Brejk” jest półrocznikiem WSH TWP w Szczecinie, ukazuje się w nakładzie powyżej 500 egz., w formacie A4, na papierze offsetowym, w pełnym kolorze. Redakcja nie określiła ani sposobu finansowania, ani kolportażu pisma. Jego redaktorem naczelnym jest student (brak danych), zaś opiekę merytoryczną nad wydawnictwem sprawuje opiekun dziennikarskiego koła naukowego, redaktor Andrzej Gedymin¹²⁷.

„Tabula Rasa” to nieregularnik wydawany przez studentów WSAP w Szczecinie. Ukazuje się od roku 2003. Pismo finansowane z budżetu uczelni, wydawane jest w formacie A4, na kredowym papierze, w pełnym kolorze,

¹²⁰ Strona internetowa pisma: <http://zut.edu.pl/index.php?id=2186>

¹²¹ Uczelnia powstała w roku 2009 z połączenia Politechniki Szczecińskiej i Akademii Rolniczej w Szczecinie.

¹²² Jednak „Forum Uczelniane” ma dłuższą tradycję, gdyż jest efektem połączenia dwóch pism: „Inżyniera” (wydawanego przez Politechnikę Szczecińską) oraz „Agrariususa” (pisma Akademii Rolniczej w Szczecinie).

¹²³ Strona internetowa pisma: <http://www.us.szc.pl/main.php/przegląd>

¹²⁴ Więcej nt. historii uczelni w: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów. 1985–2010*, pod red. W. Stępińskiego i W. Tarczyńskiego, Szczecin 2010.

¹²⁵ Więcej o historii pisma w: P. Olechowska, (R)ewolucja PU, „Przegląd Uniwersytecki” 2009, nr 10–12.

¹²⁶ W bazie wysyłkowej pisma znajdują się m.in. najważniejsze placówki naukowe i dydaktyczne w kraju i w regionie.

¹²⁷ Wieloletni pracownik dziennika regionalnego „Kurier Szczeciński”.

w objętości do 1 arkusza. „Tabula Rasa” rozprowadzana jest bezpłatnie tylko na terenie uczelni, w nakładzie powyżej 500 egzemplarzy.

Szczecińskie pisma akademickie są zarejestrowane w Sądzie Okręgowym, posiadają numery ISSN¹²⁸, ponadto drukują je profesjonalne firmy¹²⁹. Mają uporządkowaną szatę graficzną, a ich zawartość jest tematycznie usystematyzowana – znajdują się w nich stałe kolumny, a artykuły opatrzone są atrakcyjnymi fotografiami.

Pisma akademickie towarzyszą najważniejszym wydarzeniom na uczelniach, pokazują ich osiągnięcia naukowe, wskazują ciekawe osobowości szczecińskich szkół wyższych. Nie tylko pozwalają studentom bardziej zaangażować się w życie ich *Alma Mater*, ale i często są pierwszym miejscem dziennikarskiej praktyki.

Wnioski

Zaprezentowana próba scharakteryzowania segmentu prasy szkolnej i akademickiej w Szczecinie (stan faktyczny na pierwsze półrocze 2010 r.) napotkała na dwa podstawowe ograniczenia: znikomość stanu badań tego segmentu prasy w polskim prasoznawstwie wraz z brakiem lokalnych świadectw jego opisu oraz symptomatyczną niechęć niektórych szczecińskich placówek edukacyjnych do informowania o prasowej aktywności swojej instytucji. Ponadto, jak słusznie zauważyła Jolanta Dzieńiakowska, „badania nad czasopiśmiennictwem uczniowskim utrudnia przede wszystkim brak zachowanych egzemplarzy pism”¹³⁰. Dlatego przedstawione opisy mogły pominąć pojedyncze przejawy prasowej aktywności szczecińskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych.

Przedstawione wyniki badań można podzielić na trzy etapy. Pierwszym z nich było stworzenie bazy szczecińskich szkół podstawowych, gimnazjalnych, licealnych i zespołów szkół, a następnie wyodrębnienie tych, które wydają pisma. Okazało się, że spośród ponad 240 placówek wstępne deklaracje złożyło około 80 z nich. Drugi etap stanowiły „badania terenowe”, wymagające realizacji projektu bezpośrednio w społeczności lokalnej. Po przeprowadzeniu wywiadów, które polegały na wypełnieniu ankiety oraz przekazaniu przez placówkę co najmniej dwóch egzemplarzy wydawanych pism, w bazie pozostało 78 szkół, placówek

¹²⁸ ISSN (ang. *International Standard Serial Numer* ‘międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictwa ciągłego’), niepowtarzalny cyfrowy identyfikator drukowanych i elektronicznych wydawnictw ciągłych. Zob. W. Pisarek, op. cit., s. 85.

¹²⁹ Np. „Biuletyn Informacyjny” i „Forum Uczelniane” – ZAPOL, „Przegląd Uniwersytecki” – volumina.pl Daniel Krzanowski.

¹³⁰ J. Dzieńiakowska, op. cit., s. 98.

edukacyjnych i uczelni, które wydają swoje tytuły. Trzeci etap badań polegał na opracowaniu danych i przeprowadzeniu analizy zawartości oraz analizy treści.

Z zaprezentowanych danych wynika, że co czwarta szczecińska placówka oświatowa wydaje swój własny tytuł (wyodrębniono te placówki, w których ukazują się dwa tytuły prasowe). W zdecydowanej większości są to szkoły publiczne. Wyodrębniono trzy kategorie tytułów pism szkolnych, określone charakterem tytułu periodyku (1. związane z nazwą szkoły, jej numerem, patronem, rodzajem lub dzielnicą, w której się ukazują, 2. wywiedzione z tematyki szkolnej, jak np. „Po Dzwonku”, 3. przyjmujące zdecydowanie swobodniejszą formę, np. „Skol Patrol” czy „Zbiór Bzdur”).

Szczecińskie pisma szkolne, poza szkołami podstawowymi, mają krótką tradycję. Wynika to m.in. z reformy edukacyjnej, która w roku 1998 powołała do życia gimnazja i zespoły szkół. Z danych ankietowych wynika, że zdecydowana większość pism powstała w roku 2009. Historia pozostałych tytułów sięga najdalej roku 2000. Zdarzają się jednak wyjątki – „Ekspres Szesnastki” (kwartalnik SP nr 16) po raz pierwszy ukazał się w roku 1978.

Wydawcami (typ własności) większości analizowanych pism są szkoły, niewiele tytułów wydają samorządy studenckie. Można więc założyć, że siedziby redakcji pism szkolnych znajdują się na terenie placówek oświatowych, a obszar dystrybucji ogranicza się do terenu szkół. Warto zauważyć, że znikoma liczba pism posiada swoje strony internetowe; nie wykorzystują więc one prostego w obsłudze, bezpłatnego (jeżeli szkoła posiada własną witrynę internetową) kanału rozpowszechniania informacji.

W większości przypadków wydawanie pism szkolnych jest finansowane z budżetu szkoły. Jedyne 6 tytułów finansuje tzw. komitet rodzicielski. 34,7% szkół wskazało inne źródło finansowania, głównym z nich są przychody ze sprzedaży (cena egzemplarzowa to niewielkie, symboliczne kwoty) oraz finansowanie kosztów druku przez osoby lub firmy prywatne.

Periodyczność publikacji szczecińskiej prasy szkolnej wykazuje następującą prawidłowość: w szkołach podstawowych i liceach są to przeważnie miesięczniki, dwumiesięczniki i kwartalniki w gimnazjach, a w zespołach szkół dominują dwumiesięczniki. Najwięcej (53,6%) pism osiąga nakład do 50 egzemplarzy; 34,7% ukazuje się w nakładzie do 100 egzemplarzy, jedynie 10% drukowane jest w ponad 100 egzemplarzach (do 500). Format gazet szkolnych (przeważa A4 oraz B5) zależy od miejsca i sposobu druku. Najpopularniejszy jest druk cyfrowy (82% pism jest drukowane na szkolnych drukarkach), tylko niektóre pisma są kopiowane. Sposób druku decyduje również o jakości papieru oraz objętości,

dla której standardem w analizowanym segmencie jest przedział 1-2 arkuszy; 15 pism ma objętość przewyższającą 2 arkusze.

W zdecydowanej większości redaktorami naczelnymi pism szkolnych są przedstawiciele kadry pedagogicznej placówek oświatowych, zazwyczaj nauczyciele (34 tytuły prasowe, co stanowi 53% szkół, które wskazały redaktora naczelnego). Tendencja ta właściwa jest szkołom podstawowym, podczas gdy w pismach wydawanych w liceach nie ma ani jednego redaktora naczelnego, który byłby nauczycielem. 29 tytułów (45% badanej prasy) prowadzą sami uczniowie. We wszystkich pismach szkolnych autorami publikowanych tekstów są uczniowie, do 18 gazet pisują również nauczyciele (przede wszystkim w szkołach podstawowych). Rodzice uczniów są autorami tekstów jedynie w dwóch tytułach prasowych.

Naczelną funkcją pism szczecińskich szkół jest funkcja informacyjna, w dalszej kolejności kronikarska i promocyjna. Do najchętniej stosowanych form wypowiedzi dziennikarskich należą: informacja, wywiad, artykuł, recenzja, felieton, informacja poszerzona, listy od czytelników. Niewiele redakcji pism szkolnych nawiązuje kontakt ze swoimi czytelnikami, znikoma liczba analizowanych tytułów jest również płaszczyzną wymiany informacji między dyrekcją czy radą pedagogiczną szkoły a rodzicami podopiecznych. Wśród wskazanych przez respondentów popularnych kategorii tematycznych znalazły się: porady językowe, sylwetki idoli młodzieży, wiadomości ze świata, kraju i z osiedla, opinie uczniów, zwyczaje i obyczaje, porady, rozrywka, prace uczniów, sondy, humor, informacje o kulturze, ciekawostki, rozrywka, twórczość uczniów, sport, przepisy kulinarne.

Wiele z badanych pism ujawnia wysoki poziom i różnorodność tematyczną. Obok tekstów lekkich i przyjemnych znajdują się też takie, które opisują najbliższą rzeczywistość. Nie brakuje artykułów o charakterze poradnikowym oraz związanych z pierwszą miłością. W pismach szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych porusza się tematy trudne i ważne, na przykład poświęcone problemowi narkomanii, młodzieńczym chorobom czy relacjom dorośli – młodzież. Nie brakuje rozważań na temat środków masowego przekazu. Uczniowskie uwagi o roli mediów w życiu potwierdza pogląd, że problem „świadomości medialnej”¹³¹ staje się istotnym elementem edukacji, która powinna być realizowana już na pierwszych etapach ścieżki edukacyjnej.

¹³¹ A. Przeclawska, *Nastolatki i kultura – próba podsumowania*, w: *Nastolatki i kultura w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych*, pod red. A. Przeclawskiej i L. Rowickiego, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2000, s. 214.

O tym, że media, w tym również pisma szkolne, odgrywają ważną rolę w życiu ich twórców i odbiorców, świadczy inicjatywa powołania międzyszkolnej gazetki, adresowanej do szczecińskich szkół średnich i redagowanej przez uczniów liceów. Pomysłodawcą projektu jest Amadeusz Przepolewski, uczeń XIII LO w Szczecinie, który we wrześniu 2010 roku zebrał kilkudziesięcioosobową grupę uczniów szkół licealnych: II, III, IV, VI, VIII, X, XIII, XVIII oraz Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego, budując tym samym podwaliny redakcji przyszłego pisma. Według zapowiedzi międzyszkolny tytuł ma poruszać sprawy społeczne, tematykę sportową i kulturalną oraz zajmować się „kłopotami młodzieży”. Projekt zakłada comiesięczne wydawanie gazety w formacie A5, przy nakładzie ok. 300 egz. i objętości 30 stron. Pismo będzie kolportowane odpłatnie do szkół przez redaktorów oraz za pośrednictwem szkolnych sklepików¹³².

Prasa szkolna jest również miejscem debiutu i promocji dziecięcej i młodzieżowej twórczości poetyckiej. W tzw. kącikach literackich można przeczytać wiersze i opowiadania najmłodszych. Pisma szkolne – stwierdzimy w podsumowaniu – poza naczelną funkcją informacyjną spełniają również rolę opiniotwórczą, rozrywkową, kulturotwórczą i poradnikową. Publikowanie prasy szkolnej okazuje się także jedną z dróg realizacji celów wychowawczych: integruje środowisko szkolne, uczy śmiałości wypowiedzania się, poprawnego formułowania myśli, pracy w zespole, dyscypliny, obowiązkowości.

Pisma szkolne, zaliczane do prasy lokalnej, są nie tylko znakomitym źródłem informacji o szkolnej społeczności, ale mogą być również pierwszym miejscem upowszechniania najnowszej historii Szczecina, o której najmłodszy mieszkańcy Pomorza Zachodniego tak niewiele wiedzą. Wydaje się, że prasa szkolna stanowi doskonałe forum, na którym o stolicy województwa można pisać atrakcyjnie, ciekawie, bez zbędnych akcentów dydaktycznych. Tego potencjału, drzemającego w szczecińskich tytułach szkolnych, nie wykorzystują instytucje odpowiedzialne za upowszechnianie tego typu wiedzy. Prasa szkolna rozwija szereg pozaszkolnych zainteresowań uczniów. Jej kształt bierze się z inspiracji nauczycieli, ale ma też ważne źródło w aktywności samych uczniów. Zaś o potencjale społeczności skoncentrowanych wokół tej prasy może świadczyć popularność takich konkursów jak Szkolny Pulitzer czy Złote Pióro Głosu, których, jak się wydaje, jest wciąż za mało.

¹³² Zob. M. Klimczak, *Ta gazeta będzie o nas i dla nas*, „Głos Szczeciński. Dziennik Pomorza Zachodniego”, 24 września 2010 r., s. 7.